

P. Jaroszewicz złoży wizytę w Bułgarii

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Stanko Todorowa w najbliższych dniach uda się do Bułgarii z oficjalną, przyjacielską wizytą prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 3 grudnia 1974
Nr 282 (9562)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945



Halina Janecka dziękuje w imię niu wyróżnionych medalami „HZJ”.

Fot. — K. Przychodźki

Uznanie dla wielkopolskich handlowców Medale dla najlepszych

Koncert w Operze Poznańskiej

Prawdziwym świętem wielkopolskich handlowców nazwać można niedzielę 1 grudnia. Ponad sześćset pracowników handlu z Poznania i województwa, wyróżnionych we współpracy z HANDLOWYM ZNAK JAKOŚCI, zebrało się w Operze Poznańskiej, na imprezie podsumowującej kolejny etap kampanii. Laureatom wręczono 77 medali „HZJ” (pełną listę nagrodzonych publikowaliśmy w sobotnim numerze „Głosu”).



ma laty w „GŁOSIE WIELKOPOLSKIM” i została podjęta przez ówczesne władze miejskie Poznania, Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości, a poparta przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego.

W późniejszym etapie włączyli się do kampanii pozostające poznańskie redakcje i Urząd Wojewódzki, który stał się organizatorem współzawodnictwa w całej Wielkopolsce.

Jak podkreślał prezydent m. Poznania Stanisław Cozas, witając zebranych w Operze „Nikt z nas nie sądził przed czterema laty, że ten ruch ogarnie cały kraj. A tak się stało.” Jak wiadomo decyzją Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług, poznańska inicjatywa rozszerzona zostanie na cały kraj.

Inicjatywa współzawodnictwa załóg placówek handlowych i gastronomicznych o medale „HZJ” zrodziła się przed czterema laty w „GŁOSIE WIELKOPOLSKIM” i została podjęta przez ówczesne władze miejskie Poznania, Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości, a poparta przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego.

W późniejszym etapie włączyli się do kampanii pozostające poznańskie redakcje i Urząd Wojewódzki, który stał się organizatorem współzawodnictwa w całej Wielkopolsce.

Jak podkreślał prezydent m. Poznania Stanisław Cozas, witając zebranych w Operze „Nikt z nas nie sądził przed czterema laty, że ten ruch ogarnie cały kraj. A tak się stało.” Jak wiadomo decyzją Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług, poznańska inicjatywa rozszerzona zostanie na cały kraj.

Następnie wręczono medale w obecności sekretarza KW PZPR, przewodniczącego Rady Narodowej m. Poznania Alfreda Kowalskiego, prezydenta Poznania Stanisława Cozasa, wicewojewody poznańskiego Andrzeja Sliwińskiego, wiceministra handlu wewnętrznego i usług Zbigniewa Januszko, wiceprezesa Zarządu „Społem” Franciszka Łosia, przedstawicieli władz centralnych Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości oraz CRS „Samopomoc Chłopska”.

W imieniu nagrodzonych, Halina Janecka — kierowniczka poznańskiego sklepu WPHS numer 7, z ul. Kraszewskiego 7 — podziękowała za wyróżnienie, zapewniając jednocześnie, że medale HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI staną się bodźcem do jeszcze lepszej pracy.

unowocześniania form sprzedaży, lepszego wyposażenia sklepów — ale nade wszystko wymagają jeszcze większego zaangażowania samych pracowników tego działu gospodarki. Potrzebni będą w handlu ludzie o specjalistycznym wykształceniu, sprzedawcy umiejący doradzić klientowi. Dlatego resort przywiązuje ogromną

Dokończenie na str 2

Nowe obiekty dla górnictwa

Z okazji „Dnia Górnika” również w tym roku przekazuje się do eksploatacji nowe obiekty produkcyjne, urządzenia socjalne, mieszkania dla górników i ich rodzin. Do eksploatacji wejdą dwie nowe kopalnie węgla kamiennego: „Ślask” i „Pniówek”; w kilku innych kopalniach i zakładach górniczych uruchomione zostaną nowoczesne urządzenia, które przyniosą w efekcie wzrost wydobywania i poprawę warunków pracy górników.

Inną, ważną, nowo uruchomianą inwestycją jest 5-ta już z kolei górnicza „fabryka domów” w Gliwicach, która produkować będzie 2.400 mieszkań na rok. (PAP)

Pamięci U Thanta

Zgromadzenie Ogólne NZ zebrało się w poniedziałek na specjalnym — żałobnym posiedzeniu, aby uczcić pamięć niedawno zmarłego byłego sekretarza generalnego ONZ, U Thanta. Sekretarz Generalny ONZ, K. Waldheim, przedstawiciel grup regionalnych i inni mówcy w swych wystąpieniach podkreślili zasługi U Thanta.

Konferencja Interwizji

Dyrektor Radia i Telewizji Fińskiej — E. Raatikainen dokonał w poniedziałek w Helsinkach otwarcia Międzynarodowej Konferencji Interwizji. Biorą w niej udział przedstawiciele z Bułgarii, Czechosłowacji, Finlandii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Kandydatura T. Miki

Kierownictwo rządzącej japońskiej Partii Liberalno-Demokratycznej postanowiło w poniedziałek wybrać przewodniczącym partii — T. Miki. Partia Liberalno-Demokratyczna przedstawi jego kandydaturę na stanowisko premiera Japonii na kolejnej sesji parlamentu, która odbędzie się 12 grudnia.

Atak kanonierek izraelskich

Jak donosi agencja France Presse z Sajdy, dwie kanonierki iz-

W przededniu „Barbórki”

E. Gierek i P. Jaroszewicz wśród górników Zagłębia Miedziowego

2 bm. w przeddzień dorocznego górniczego święta „Barbórki” — w Zagłębiu Miedziowym w Lubinie przebywali I sekretarz KC PZPR Edward Gierek oraz prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

W towarzystwie gospodarzy Dolnego Śląska z I sekretarzem KW PZPR we Wrocławiu Ludwikiem Drożdżem oraz ministrami przemysłu ciężkiego Wło-

dzimierza Lejczaka odwiedzili oni zakłady górnicze „Polkowice” i „Rudna”, zapoznając się z osiągnięciami pracy załóg oraz z efektami wprowadzanej szeroko w Zagłębiu Miedziowym mechanizacji i automatyzacji produkcji.

W kopalni „Polkowice”, której załoga wydobywa do końca br. 150 tys. ton dodatkowych rudy miedzi — Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz zwiedzili nowoczesny zakład flotacji.

E. Gierek i P. Jaroszewicz udali się następnie na teren nowej, uruchomionej przed niepełną pół rokiem, największej kopalni Zagłębia Miedziowego — „Rudna”. Tutaj zwiedzili oni również nowy zakład flotacji rudy i zapoznali się z przebiegiem budowy kolejnych, nowych wydziałów produkcyjnych kopalni.

Następnie Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz spotkali się z przodującymi górnikami Zagłębia Miedziowego w Lubinie. Uczestniczyli w nim także delegacje kopalń rud cynku, ołowiu i żelaza oraz materiałów ogniotrwałych z całego kraju.

W imieniu 45-tysięcznej rzeszy górników miedzi i budowniczych kopalń meldunek o rea-

lizacji tegorocznych zadań złożył przewodniczący Rady Zakładowej ZG „Lubin” Piotr Czaja. Do końca br. górnicy lubińskiego zagłębia wydobywają ok. 14 mln ton rudy, a produkcja miedzi elektrolitycznej wyniesie 194,5 tys. ton i będzie o prawie 15 tys. ton większa niż zakładano w uchwale VI Zjazdu partii na 1975 r. (PAP)

Wyróżnienia górników

2 bm. w przeddzień Dnia Górnika odbyły się na Śląsku liczne uroczystości i imprezy. W Ministerstwie Górnictwa i Energetyki w Katowicach, za wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społeczno-politycznej grupa przodujących ludzi polskiego górnictwa udekorowana została odznaczeniami państwowymi, na dany im przez Radę Państwa.

Uroczystości „Dnia Górnika” rozpoczęły się 2 bm. również w Zagłębiu Koninśkim.

W sali Domu Kultury Zagłębia Koninśkiego odbyła się akademii „barbórkowa” załogi Koninśkich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego. Podczas akademii 69 pracowników wręczono złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, medale XXX-lecia PRL i inne odznaczenia. 9 brygadzistów nadano tytuły i odznaki RPS. (PAP)

Akademia z okazji

„Dnia Górnika”

w programach PR i TV

3 grudnia br. o godz. 15.55 Polskie Radio i Telewizja Polska (w kolorze) w programach I-szych transmitować będą z Zabrza przebieg centralnej akademii z okazji „Dnia Górnika”. (PAP)

Narada gospodarcza ZSMW

Młodzi o kształcie rolnictwa przyszłości

Około dwustu działaczy Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej przyjechało wczoraj do Poznania na wojewódzką naradę gospodarczą, poświęconą sformułowaniu zadań ZSMW w rozwijaniu aktywności produkcyjnej wszystkich środowisk młodzieży rolniczej Wielkopolski.

Otwierający naradę przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZSMW Kazimierz Jóskowiak stwierdził, że celem dwudniowych obrad jest przede wszystkim aktywizacja środowisk młodzieży rolniczej w realizacji programu rozwoju rolnictwa Wielkopolski w latach 1976—80, zatwierdzonego przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu. Program ten został przyjęty przez plenium Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz przez plenium Wojewódzkiego Komitetu ZSL, które obradowało wczoraj w Poznaniu. Rozwój gospodarki żywnościowej w Polsce i naszym regionie nie może odbywać się bez czynnego udziału młodzieży.

Dokończenie na str 2

Statek kosmiczny „Sojuz-16” na orbicie okołozemskiej

W poniedziałek w Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę okołozemską statek kosmiczny „Sojuz-16”. Pilotują go Anatolij Filipczenko i Nikołaj Rukawisznikow, którzy odbywali już loty w Kosmos.

„Sojuz-16” został wystrzelony w ramach przygotowań do wspólnego lotu „Sojuz” z amerykańskim statkiem „Apollo”. Jak wiadomo, lot ten ma się odbyć w roku 1975.

Wczoraj do godz. 20.00 czasu moskiewskiego statek kosmiczny „Sojuz-16” dokonał 5 obrotów wokół Ziemi. Po przeprowadzeniu korektury lotu w czasie piątego okrążenia statek kontynuuje lot po orbicie określonej następującymi para-

metrami: największa odległość od powierzchni Ziemi — 223 km, a minimalna — 177. Okres obrotu wokół Ziemi wynosi 88,4 minuty, zaś nachylenie orbity względem równika — 51,8 stopnia.

W kolejnym seansie łączności Anatolij Filipczenko zakomunikował, że załoga całkowicie przystosowała się do warunków nieważkości i samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Start kosmicznego statku „Sojuz-16” był transmitowany przez telewizję radziecką.

Jak podaje agencja TASS — Bohater Związku Radzieckiego pułkownik Anatolij Filipczenko od 1951 r. służył w lotnictwie Armii Radzieckiej i w 1961 r. ukończył zaocznie Wojskową Akademię Lotnictwa. Jest członkiem KPZR od 1952 r.

W październiku 1969 r. Filipczenko odbył pierwszy orbitalny lot kosmiczny jako dowódca statku „Sojuz-7”. Od maja 1973 r. uczestniczył w przygotowaniach do wspólnego radziecko-amerykańskiego lotu w ramach programu „Sojuz-Apollo”. Jest żonaty i ma dwóch synów.

Bohater Związku Radzieckiego Nikołaj Rukawisznikow ukończył w 1957 r. moskiewski Instytut Inżynierii Fizycznej. Po ukończeniu Instytutu pracował w biurze konstrukcyjnym.

Od maja 1973 r. Nikołaj Rukawisznikow uczestniczył w przygotowaniach do wspólnego lotu radziecko-amerykańskiego w ramach programu „Sojuz-Apollo”. Jest członkiem KPZR. Żonaty i ma syna. PAP

Depesze kondolencyjne z Polski

Zgon żony prezydenta Finlandii

W szpitalu w Helsinkach zmarła w poniedziałek w wieku 74 lat Sylvi Salome Kekkonen, żona prezydenta Finlandii, Urho Kekkonena.

Zmarła żona prezydenta Kekkonena była znaną powieściopisarką fińską. Jej utwory były tłumaczone na wiele języków w tym na szwedzki, rosyjski, polski i czeski. W Polsce ukazała się jej powieść „Amalia”.

Na skutek przewlekłej choroby pani Kekkonen w ostatnich latach nie brała udziału w oficjalnych uroczystościach.

W związku ze zgonem małżonki prezydenta Republiki Finlandii Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz z małżonkami przestali Urho Kekkonenowi depesze z wyrazami głębokiego żalu i serdecznego współczucia. (PAP)

raelskie ostrzelały w poniedziałek obóz uchodźców palestyńskich w Raszadija, w Libanie Południowym. Artyleria libańska otworzyła ogień do jednostek nieprzyjacielskich, zmuszając je do odwrotu.

Zmiany ministerialne w CSRS

Jak donosi agencja CTK, w rządzie czechosłowackim dokonano w

pakiet akcji znanego zachodniemieckiego koncernu „Daimler-Benz Mercedes”. Kuwejst odkupił 14,6 proc. ogółu akcji od „grupy Quantów” — multimilionerskiej rodziny przemysłowców zachodniemieckich, którzy posiadali 15 proc. udziału w kapitale „Daimler-Benz”. Kuwejst zapłacił za nie około miliarda marek.

Współpraca młodzieży NRD i RFN

Organizacja Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) — NRD i Związek Młodych Demokratów (VJD) z RFN uzgodniły, że będą rozwijały konstruktywne stosunki na zasadach współpracy międzynarodowej i wzajemnego poszanowania stanowisk politycznych. Wynika to z komunikatu o rozmowach między delegacjami obu organizacji młodzieżowych, który został podpisany 2 bm. w Bonn.

Strajki kolejarzy w ChRL

Jak informuje londyński „Sunday Times”, w prowincjach chińskich Hunan, Hopei, Kiangsi, Kiangsu, Kansu, Cinghai, Syczuan i Junnan, a także w okręgu autonomicznym Ningxia-Huei w ostatnich dwóch miesiącach wybuchają strajki kolejarzy. Na teren objęte strajkami skierowano oddziały wojska w celu zapewnienia ruchu pociągów oraz załadunku i rozładunku towarów.

Sprzedaż akcji „Daimlera-Benz”

Zachodniemieckie ministerstwo gospodarki poinformowało w poniedziałek, że Kuwejst zakupił

Koncert w Operze Poznańskiej



Dokończenie ze str. 1
wagę do polityki kadrowej. I tutaj właśnie niezwykle pomocną okazuje się zrodzona w Poznaniu inicjatywa współzawodnictwa o medale HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI.
Na zakończenie swojej wypowiedzi wiceminister w imieniu ministra HWiU — Edward

W Poznaniu Obrady komisji transportowej RWPG

2 bm. rozpoczęło się w Poznaniu posiedzenie stałej komisji transportowej RWPG. Tematem posiedzenia są problemy związane zarówno z zabezpieczeniem bieżących przewozów międzynarodowych krajów członkowskich RWPG, jak i z rozwojem poszczególnych rodzajów transportu w najbliższych 5-10 lat oraz w latach następnych.

W posiedzeniu komisji uczestniczą ministrowie transportu i komunikacji wszystkich krajów RWPG. 2 bm. w obradach wzięli udział wicepremier Jan Mitrega, który życząc owocnych obrad wyraził przekonanie, że przyczynia się one do dalszego rozwoju transportu krajów członkowskich RWPG.

„Koziołki“ płacą

I LOSOWANIE
9, 16, 22, 26, 49 dod. 29
II LOSOWANIE
4, 12, 19, 27, 48 dod. 24
Końcówki handeroli:
86808, 6808 i 808
W 916 Grze „Koziołki“ z dnia 1 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 240.563 zakłady wartości 721.689 — zł.
W losowaniu pierwszym stwierdzono: 17 „czwórek“ po 4,426 — zł, 38 „trójek premiiowych“ po 1,63 — zł, 647 „trójek“ po 83 — zł, 990 „dwójek premiiowych“ po 26 — zł i 9.894 „dwójki“ po 6 — zł.
W losowaniu drugim stwierdzono: 14 „czwórek“ po 3,216 — zł, 38 „trójek premiiowych“ po 1,64 — zł, 499 „trójek“ po 84 — zł, 587 „dwójek premiiowych“ po 26 — zł i 6.264 „dwójki“ po 6 — zł.
Samochód osobowy marki „Syrena 105“ na pięciocyfrową końcówkę handeroli przypadek w kolekturze 432 w Wolsztynie na numer handeroli 286808.
8 bm. odbędzie się podwójne losowanie 917 Gry, na które ufundowano specjalne nagrody: samochód osobowy marki „Syrena 105“ oraz premie po 1.000 — zł i 100 — zł.
Składając kupon na podwójne losowanie Gry każdy uczestnik ma więc trzykrotną szansę wygrania, ponieważ kupon ten bierze udział w I i II losowaniu Gry oraz w losowaniu w/w specjalnych nagród przeznaczonych na pięciocyfrową, czterocyfrową i trzycyfrową końcówkę handeroli. Fundusz na wygrane I stopnia wynosi 500.000 — zł.
Losowanie odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 12.00 w Słupcy na Pl. Wolności przed P.D.T.

7919-K1

„Toto-Lotek“

I LOSOWANIE
12, 18, 20, 21, 29, 36 dod. 16
II LOSOWANIE
2, 33, 35, 36, 37, 43 dod. 31
Końcówki handeroli:
586619 i 6619



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 4 do 8 st. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie i zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Wielkopolska w statystyce

Jak nam się żyje

Poznański Urząd Statystyczny wydał kolejną informację o warunkach bytu ludności Wielkopolski w minionych 10 miesiącach. Z informacji tej wynika, że standard życia przeciętnego Wielkopolanina uległ dalszej poprawie. Złożyło się na to szereg czynników.

Liczba ludności naszego regionu wzrosła w tym czasie tylko o niecałe pół procenta. Natomiast liczba zatrudnionych — w samej tylko gospodarce społecznej — zwiększyła się o 2,9 procent. Tak więc można wnioskować, że zarobki pracujących rozkładają się obecnie na nieco mniejszą liczbę osób pozostających na utrzymaniu, niż to miało miejsce przed rokiem, podnosząc średnią kwotę przychodów na członka rodziny.

Ogólne przychody pieniężne ludności Wielkopolski były w minionych 10 miesiącach o 13,3 procent większe, niż w analogicznym okresie ubr. Najszybciej wzrosły w tym czasie

wynagrodzenia za pracę — o 16,4 procent oraz kwoty wypłacone rolnikom z tytułu sprzedaży produktów rolnych — o 14,7 procent. Nieco wolniej rosły różne świadczenia społeczne (o 9,5 procent).

Według danych ZUS, przeciętne płace pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej Wielkopolski ukształtowały się we wrześniu na poziomie 2972 zł i były o 281 zł, czyli o 10,4 procent większe, niż przed rokiem. Wzrosła też wysokość przeciętnej renty i emerytury: z 1226 na 1291 złotych, czyli o 5,3 procent.

Od stycznia do października br. mieszkańcy Wielkopolski pożyczili w bankach, od PKO i innych instytucji kredytujących 3 miliardy 615 milionów zł. Pożyczki te dodatkowo zwiększyły siłę nabywczą ludności. Są wykorzystywane na budowę i remonty domów i mieszkań, na kupno samochodów i innych towarów. Warto jednak zauważyć, że coraz więcej ludzi kupuje za gotówkę a ogólna wielkość kwot udzielonych pożyczek, wykazuje tendencję malejącą: np. w 1974 roku o 5 procent.

Jeśli chodzi o wydatki ludności w okresie minionych 10 miesięcy br., to były o 13,6 procent wyższe, niż przed rokiem przy czym szybciej rosły wydatki na zakup towarów (14,5), niż na usługi (12,1). Planistów trochę to dziwi, ponieważ teoretycznie, popyt na usługi powinien być większy. Tymczasem w niektórych branżach, jak na przykład w szewskiej, szklarskiej i metalowej popyt na usługi zmalał, powodując niepełne wykorzystywanie potencjału usługowego. Przykład

Godzina policyjna w Addis Abebie

W poniedziałek w pobliżu rezydencji jednego z dygnitarzy obalonego reżimu, Alula Bekele, wybuchła strzelanina. Jak pisze AFP, do strzelaniny tej doszło, gdy Bekele stawiał zbrojny opór żołnierzom, którzy przyszli go aresztować.

Tymczasowy Wojskowy Komitet Administracyjny w Etiopii opublikował przez radio apel do społeczeństwa aby skupiło się wokół Komitetu dla dobra jedności i pokoju w kraju oraz dla rozgromienia sił reakcyjnych.

W związku z ostatnimi zamachami bombowymi w Addis Abebie, Komitet zarządził, iż od poniedziałku wszyscy obywatele muszą nosić przy sobie dokumenty stwierdzające tożsamość i przedstawiać je na każde żądanie patroli wojskowych.

W poniedziałek wieczorem wprowadzono w Addis Abebie godzinę policyjną od 21 do 5 rano czasu miejscowego. Poprzednio godzina policyjna obowiązywała tylko od północy do 5 rano. Powodem tej decyzji są ostatnie zamachy bombowe.

Dyrektor ZOO zabity przez tygrysa

Dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Clermont-Ferrand, 33-letni Michel Sauvadet został zabity przez obrzyknięty tygrysa bengalskiego, któremu udało się zbiec z klatki. Dyrekcja ZOO ujawniła, że zwierzę wydostało się z klatki przez pozostawione przez dozorcę niedomknięte drzwi.

Dyrektor ZOO usiłował zatrzymać tygrysa, jednak zwierzę rzuciło się na niego i położyło go trupem na miejscu. Tę krwawą scenę obserwował tłum przerażonych turystów. Następnie rozwieziono drapieżnika pobiegł na pobliską łąkę, gdzie zabił kilka koni. Gdy powrócił on na teren ZOO został zastrzelony przez strażników. (PAP)

Zapowiedź rozmów przywódców wspólnot cypryjskich

P.o. prezydenta Cypru, Glafkos Kleridis po zakończeniu w niedzielę dwudniowych rozmów z udziałem arcybiskupa Makariosa i premiera Grecji Konstantinosa Karamanlisa powrócił wczoraj do Nikozji. Rozmowy w Atenach dotyczyły wypracowania wspólnego stanowiska Grecji i Greków cypryjskich przed podjęciem rozmów z stroną turecką na temat przyszłości tej wyspy.

Zgodnie z ustaleniami Kleridis podejmie w środę rozmowy z przywódcą Turków cypryjskich, wiceprezydentem Cypru Raufem Denktaszem. Przywódca obu wspólnot spotykali się już wielokrotnie, omawiając problemy uchodźców, sprawy dostaw żywności i udzielania pomocy enklawom ludności greckiej i tureckiej, znajdującym się na terenach administrowanych przez strony przeciwnie. (PAP)

Młodzi o kształcie rolnictwa przyszłości

Dokończenie ze str. 1

Następnie zebrani uczestnicy narady udali się na spotkanie z kierownikami organizacji i instytucji rolniczych, które odbyły się w Wojewódzkim Zjednoczeniu PGR, w Wojewódzkim Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, Wojewódzkim Związku Kółek Rolniczych, Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni.

Dzisiaj trwać będą obrady plenarne w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego. (emp)

Nowy preparat dla onkologii

Instytut Radiologii Lekarskiej Akademii Nauk Medycznych ZSRR pracuje nad preparatami dla terapii wewnątrztrunkowej. Chodzi mu o takie środki, które rozkładają tkankę nowotworową, nie niszcząc jednocześnie zdrowych komórek. Dotychczas stosowane źródła promieniowania jonizującego — igły, sztyfty, itp., mają tę wadę, że po zakończeniu kuracji trzeba je operacyjnie usuwać z ciała pacjenta. Stosuje się także roztwory, których nie trzeba wprowadzać usuwać z organizmu, ale osiadają one w różnych organach nie zaatakowanych przez chorobę, a ponadto często zbyt wcześnie „uciekają” z chorego miejsca.

W radzieckim Instytucie Radiologii Lekarskiej, po kilkuletnich badaniach udało się znaleźć preparat poz-

bawiony tych wad. Jest on zarazem elastyczny i trwały. Otrzymuje się go w postaci błonek lub nici o grubości od 0,1 do 0,5 mm. Po zakończeniu kuracji błonka wprowadzona do organizmu rozpada się i jest wydalana.

Różne rodzaje nowotworów wymagają jednak różnego czasu naświetlania — jedne dłuższego, inne krótszego. W każdym przypadku dobiera się więc stosowny izotop radioaktywny z odpowiednim okresem rozpadu oraz błonkę, która „topi się” we właściwym czasie. W ciągu 10 — 12 dni po operacji izotop przestaje działać, a błonka zanika.

Nowo odkryty preparat ma dość szerokie zastosowanie: jest przydatny w onkologii okulistycznej, w neuroonkologii, przy leczeniu nowotworów mózgu, głowy i szyi. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział mielski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rękopisów nie zamawiamy, nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-9

KRONIKA DNIA

Zjazd inżynierów rolników

W poznańskim Domu Techniki odbył się wczoraj XI Wojewódzki Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa. Obradom przewodniczył rektor poznańskiej Akademii Rolniczej prof. dr hab. Jerzy Zwoliński.

Stowarzyszenie liczy obecnie 4478 członków pracujących m.in. w 270 kolach zakładowych. W okresie minionej kadencji SISR było organizatorem szeregu konferencji naukowych, szkoleń oraz akcji popularyzatorskich.

W trakcie wczorajszej konferencji kilkunastu wyróżniających się członków stowarzyszenia wręczono odznaczenia techniczne, honorowe i stowarzyszeniowe. Wybrano też nowe władze. Przewodniczącym Wojewódzkiego Oddziału wybrano ponownie inż. Wacława Waligóre. (map)

Wystawa DO-RO

W piątek 6. bm. o godz. 12.30 w poznańskim Domu Techniki nastąpi otwarcie pierwszej z cyklu wystaw, w trakcie których prezentowane będą osiągnięcia przedsiębiorstw, biorących udział w Konkursie Dobrej Roboty „DO-RO”. Jako pierwsze za prezentację się Wielkopolsko-Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukrowniczego „Goplana”. Podczas trwania wystawy czynne będzie stoisko gdzie można będzie nabywać wyroby produkowane w tej fabryce. (map)

Plenum WK ZSL

Zwiększanie wysiłków na rzecz realizacji programu żywnościowego

Wczoraj obradowało w Poznaniu plenum Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, którego tematem był udział gminnych komitetów, kół i członków Stronnictwa w realizacji społeczno-gospodarczych zadań wsi i rolnictwa w Wielkopolsce. W obradach uczestniczył m.in. członek Prezydium i sekretarz Naczelnego Komitetu ZSL Bronisław Owsiński.

Referat przedstawiający założenia rolnictwa wielkopolskiego do roku 1980, rolę gmin w społeczno-gospodarczym rozwoju wsi i rolnictwa, zadania, metody i formy działania gminnych komitetów ZSL, zwłaszcza w realizacji programu żywnościowego kraju i naszego regionu, wygłosił prezes WK ZSL w Poznaniu Walenty Kołodziejczyk.

Dyskusja, w której zabierało głos 9 mówców, koncentrowała się wokół zagadnień spo-

łeczno-gospodarczych Wielkopolski. Mówiono m.in. o potrzebie lepszego wyposażenia baz mechanizacyjnych spółdzielni kółek rolniczych w nowoczesny sprzęt, konieczności dla specjalistycznej obsługi rolnictwa indywidualnego, a także dla prowadzenia zespołowych gospodarstw kółkowych. Podkreślano zwiększone możliwości dyspozycyjne gmin po wyposażeniu ich w nowe kompetencje. Toteż gminy mogą teraz prowadzić odpowiedzialną politykę zagospodarowywania przejmowanej za renty ziemi.

Dyskutanci wskazywali na inicjatywy społeczne i gospodarcze mieszkańców wielkopolskiej wsi, podkreślali konieczność wspólnego działania z członkami PZPR i bezpartyjnymi na rzecz realizacji programu żywnościowego kraju. (emp)

Dar górników z Konina dla poznańskiej AM

Poznańską Akademię Medyczną i powiat koniński łączy od dawna liczne i pozytywne kontakty. Na terenie powiatu podejmują pracę wykształceni w uczelni lekarze i farmaceutyci, profesorowie i docenci Akademii pełnią tam nadzór specjalistyczny a mieszkańcy powiatu znajdują w razie potrzeby opiekę w poznańskich klinikach. Zespół Opieki Zdrowotnej w Koninie udostępnił z kolei uczelni bazę szpitalną dla utworzonego ostatnio Punktu Dydaktyki Klinicznej.

Szczególne miejsce w tych kontaktach zajmuje Kopalnia Węgla Brunatnego w Koninie, która współpracuje blisko z Kliniką Chirurgii Serca i Naczyni. Pracownicy naukowcy Akademii prowadzą na terenie kopalni badania naukowe dotyczące m.in. problemów ergonomii.

W końcu listopada dyrektor KWB — Jerzy Więckowski oraz I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Władysław Cept przekazali uczelni w imieniu załogi dar w postaci importowanego aparatu do krążenia pozaustrojowego (tzw. „plu coserce”) wartości około 1 miliona złotych.

Rector Akademii Medycznej skierował tę aparaturę do wspomnianej Kliniki Chirurgii Serca i Naczyni, kierowanej przez prof. dr. Adama Piskorza. (na)

30-lecie Polskiej Kroniki Filmowej

30 lat temu, 1 grudnia w 1944 r. wyświetlono na ekranie jednego z lubelskich kin pierwsze wydanie Polskiej Kroniki Filmowej, która od tej pory rejestruje wszystkie najważniejsze wydarzenia z życia naszego kraju. Operatorzy PKF odnotowali na taśmie filmowej ponad 30 tys. tematów, przekazując w ten sposób wierny i aktualny zapis naszych dni. (PAP)

Telefony DONOSZA

Na ul. 22 Lipca w Gnieźnie zderzył się samochód osobowy z ciągnikiem. Kierowca i 2 pasażerowie samochodu odnieśli obrażenia i przebywają w szpitalu.

W szpitalu w Rawiczu zmarł 64-letni Bolesław Sz., który wypadł z pociągu na trasie między tym miastem a Bojanowem.

Z ul. Zamenhofa w Poznaniu przewieziono do szpitala A. D., którą potrafił samochód.

Do Katowic szybciej

Kierowcy udający się trasą nr 37 z Poznania do Katowic wiedzą, ile trzeba wyciekać przed opuszczonymi zapornami, na przejeździe kolejowym w podpoznańskich Gądkach. Nienormalna ta sytuacja zostanie niebawem zlikwidowana. Wraz z pracami modernizacyjnymi na tej trasie, przystąpiono w Gądkach do budowy wiaduktu. Wykonawca — Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych. Prace są znacznie zaawansowane. Chodzi o to, aby nie zahamowały one elektryfikacji tego odcinka linii kolejowej. Obecnie przystąpiono do montażu elementów nośnych drugiej linii wiaduktu. Na zdjęciu: fragment nowego wiaduktu. (za)

Fot. — H. Kamza

Z czym do rolnika?

Jeżeli w ogóle o usługach piszemy, mówimy i czynimy w tym dziale gospodarki sporo — to usługom zlokalizowanym na wsi, powinniśmy poświęcić szczególnie dużo uwagi. Z jednej bowiem strony wiedza nadal odstaje w konsumpcji usług, zwłaszcza tzw. bytowych, z drugiej zaś znane są zadania, wytyczone ludziami związanym z rolnictwem w rozwiązywaniu problemu żywnościowego w naszym kraju. A zdawać sobie trzeba sprawę z tego, iż każda godzina czasu zaoszczędzonego rolnikom może procentować w postaci wyższych plonów, większej hodowli itd.

W ogłoszonym przez redakcję „Gazety Poznańskiej” i „Głos Wielkopolski” konkursie pod nazwą „USPRAWNIAMY USŁUGI” bierze udział wiele jednostek świadczących usługi dla ludności wiejskiej. Ich pracy i problemom związanym z jej wykonywaniem, chcieliśmy obecnie poświęcić uwagę.

Takie same kłopoty

Takie same kłopoty mają jednostki świadczące usługi dla miast jak i dla wsi. Tylko, że działające na terenie wiejskim odczuwają je znacznie silniej.

Pierwszym i bodaj najważniejszym progiem rozwojowym, przez który niezwykle trudno przeskoczyć, to kadry. Powtarzanie tego, że w usługach powinni być zatrudnieni fachowcy o wyższych kwalifikacjach niż w przemyśle, może się wydać już truizmem. Ale co innego teoria, a co innego praktyka. Pokutuje do dziś opinia, szczególnie zresztą na wsi, o tym, iż fachowcy pracujący w fabryce zyskuje większe uznanie miejscowego społeczeństwa niż ten, który w warsztacie wykonuje skomplikowane przecież nieraz naprawy. Tutaj chyba waży „splendor” wielkości zakładu, jego firmy.

Mogłoby się wydawać, że nie powinno to mieć większego znaczenia przy wyborze miejsca pracy. A jednak... Praktyka wykazuje, że tam gdzie w pobliżu jest wielki zakład przemysłowy tam nie uświadczysz mechanika na wsi. I nie pomoże nawet zaferowanie atrakcyjnego zarobku. Dotyczy to szczególnie młodych ludzi, którzy z dużym zakładem przemysłowym wiąże pewnie większe nadzieje na awans, otrzymanie mieszkania w mieście, lepsze warunki socjalne itp. Wynik tego jest znany: ciągle niedobór kadr dla usług na wsi.

Druga zasadnicza sprawa, to lokale. Jest ich za mało i to w dodatku tylko część z tych, które są nadaje się do spełniania swojej roli. Często są to stare pomieszczenia, urągające przepisom przeciwpożarowym i sanitarnym. Z braku innych nie sposób jednak z nich nie korzystać. Dochodzą do tego kłopoty materiałowe, związane z psującymi się często maszynami (pochoǳą w dużej części ze złomu czy likwidacji fabrycznych).

To są najważniejsze bariery ograniczające pole manewru. Postęp jednak w usługach być musi — co ważniejsze — jest. Zależy on jednak w dużej mierze od energii ludzi kierujących na danym terenie tym działaniem. Kto lepiej umie usuwać przeszkody, ten ma lepsze wyniki. Niektóre sposoby posta-

ramy się tutaj omówić na konkretnym przykładzie.

A jednak można

W konkursowe szranki stanęły wszystkie Gminne Spółdzielnie z powiatu szamotul-

USPRAWNIAMY USŁUGI

skiego, donosząc w swoich zgłoszeniach o ciekawych niejednokrotnie przedsięwzięciach. Udał się więc tam, chcąc poznać bliżej praktykę usługowego dnia powszedniego.

Zaczeliśmy od rozmowy w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni. Wiejska spółdzielczość jest bowiem potencjałem w świadczeniu usług bytowych na wsiach.

Od początku roku prowadzone było współzawodnictwo wszystkich GS w powiecie (jest ich siedem) o tytuł najlepszej w świadczeniu i rozwijaniu usług. Zdecydowanie najlepszą okazała się GS Duszniki dalej spółdzielnie z Obrzycka i Ostroroga.

Okazuje się, że działa tutaj swego rodzaju prawidłowość, która jest odbiciem wymienianych wyżej trudności: najlepiej usługi rozwijają się tam, gdzie w okolicy nie ma dużej

go przemysłu, albo jest gorszy niż gdzieś indziej dojazd do fabryk.

Byliśmy w Dusznikach, oglądaliśmy pomieszczenia, w których mieści się gminny ośrodek usług bytowych. Na dobrą sprawę prawie wszystkie pomieszczenia nadawałyby się do likwidacji. A jednak dzieje się w nich wiele dobrego. Są po prostu — ludzie (choć i tutaj nie ma pełnego zatrudnienia).

Działalność ich jest wielokierunkowa: usługi ślusarsko-kowalskie, stolarskie, szklarskie, elektrotechniczne, transportowe, rolne, budowlane, malarskie, elektryczne, motoryzacyjne, wypożyczanie sprzętu gospodarstwa domowego, sprzętu do oprysków i bielenia obór, sprzętu budowlanego, i jeszcze usługi krawieckie, dziewiarskie. Daje to wymierne wyniki we wskaźniku wartości usług w przeliczeniu na jednego mieszkańca za dziesięć miesięcy br. Duszniki biją tutaj na głowę pozostałe gminy (1102 zł, podczas gdy np. gmina Wronki — 262 zł).

Tak więc, według opinii naszych rozmówców, główne uderzenie w usługowej batalii musi mieć na celu pozyskanie ludzi. Ale z tym łączy się nierozdzielnie warunki pracy. Inne są w starych pomieszczeniach (choć i właśnie w Dusznikach, w starych lokalach w dzielnicy ładne zaplecza socjalne) — inne w nowoczes-

Dokończenie na str. 4

JAN KORZENIEWSKI

Z życia wzięte

Skrajność opinii i ocen

Częstokroć zupełnie nie doceniamy tak istotnego instrumentu oddziaływania, jakim jest opinia określonych zespołów i kolektywów, a także opinia społeczeństwa jako całości. Spłaszczamy jej oddziaływanie, sprowadzając ją do najbardziej ostrych reakcji, które są wymagane dopiero w sytuacjach ostatecznych. Nie zdajemy sobie sprawy, jak różnicowane cieniowania, stopniowanie tych opinii, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych, są możliwe do zastosowania w środkach masowego przekazu, a także w określonych ze społeczeństwa. Stosunek opinii wobec jednostki może być wyrażony w sposób bardzo subtelny, dając w ten sposób odczuć jednostce pewien stopień niezadowolenia z jej postawy czy postępowania. Może to być nawet spojrzenie, sposób przyglądania się, prowadzące do rozmowy itd.

W niektórych kulturach sposób patrzenia jest już wyrazem określonego stosunku, często patrzenie się na kogoś jest traktowane wręcz jako ingerencja w sprawy wewnętrzne człowieka. Można też poddawać kogoś bojkotowi towarzyskiemu, można wyrazić słownie ocenę czyjegoś postępowania, można też wykluczyć kogoś z określonej grupy.

Mimo tego wielu możliwości formułowania opinii społecznej i publicznej przetrzały się najcięższe ze skrajności w skrajności. Bardzo wyraźnie występuje to na przykład w ocenach, ferowanych wobec sportowców. W pewnym momencie skłonni jesteśmy uczynić bożyszcze z jakiegoś drużyny, z jakiegoś sportowca, a na drugi dzień, kiedy nie powtórzy osiągniętego już sukcesu (bo jest w gorszej formie, a może chory) gotowi jesteśmy przyznawać mu nawet nieskie intencje, odsądzić go — jak to się mówi — od czci i wiary.

A więc stymulujemy działania ludzkie częstokroć w sposób brutalny, doprowadzając do tego, że człowiek, który osiągnął pewną pozytywną ocenę i popularność dzięki z lekku, że w pewnym momencie to się skończy i nie przechodząc do sytuacji średniej, z miejsca znajdzie się „na dnie”. Ta brutalność w działaniu opinii spo-

łecznej dotyczy zresztą nie tylko sportu. W ten sposób preferujemy w naszym społeczeństwie — z punktu widzenia po myślności jednostki czy grupy — przeciętność. To znaczy, że ktoś, kto utrzymuje się na poziomie przeciętności, nie wyróżnia się ani in minus, ani in plus, ma stosunkowo najbardziej komfortową sytuację społeczną. Polega ona na tym, że jest się niezauważanym, że wprawdzie nie korzysta się z odpowiedniego prestiżu, popularności, ale i nie jest napałanym na owe skrajności opinii publicznej, bardzo bolesne dla człowieka, który do pewnego prestiżu i popularności się przyzwyczaił.

Istnieje więc konieczność wyrobienia umiejętności adekwatnego stopniowania ocen, biorąc pod uwagę nie tylko spektrum kulturne rezultaty działania człowieka czy grupy, ale również to, w jakiej mierze się wyśilił, by nie zaniedbać możliwości poprawienia swoich wyników, np. w pracy.

Istnieją również pewne nieprawidłowości w funkcjonowaniu opinii mniejszych środowisk, mniejszych grup, przechodzących do porządku dziennego nad czynami i działaniami, które powinny być przedmiotem negatywnej oceny. Tu daje o sobie znać fałszywa teoria, zgodnie z którą wszystko to, co nie jest przedmiotem regulacji prawnej, w istocie rzeczy jest przywalną sprawą obywatela. Mamy więc do czynienia z zenującymi wręcz sytuacjami, kiedy w określonych kręgach i grupach społecznych pewne działania, w sposób ewidentny naganne, traktowane są na zasadzie neutralnej, jako przejaw sprytu czy umiejętności życiowych.

Zaczniemy na przykład od wyjazdów zagranicznych, związanych z handlem czy wręcz przemysłem. W najbardziej szacowanych gronach ludzi, którzy składają cięszą się szacunkiem, dyskutuje się np. o tym, co najlepiej przewieźć i dokąd, gdzie to można sprzedać, co można za to kupić i w jaki sposób można wprowadzić w błąd celników. Gdyby ktoś się oburzył i powiedział, że są to sprawy na krawędzi łamania praworządności, albo wręcz, że są to sprawy podlegające takim czy innym sankcjom prawnym,

traktowany byłby jako ktoś nie lojalny wobec towarzystwa, małoostkowy, nie znający życia. Tym bardziej że do owych działań są dorabiane określone uzasadnienia ideologiczne.

Istnieje także szereg innych nieprawidłowości w funkcjonowaniu opinii społecznej. Często na przykład mamy do czynienia z abstrahowaniem od negatywnych ocen zespołu w stosunku do pracownika czy członka określonej grupy ze względu na fałszywie rozumianą zasadę solidarności. A więc nie chce się komuś robić przykrości, chociaż się wie, że ten człowiek składając zasługę na po tępienie. Wydaje się to czymś anachronicznym, czymś szorstkim. Bo przykra sprawa jest powiedzieć komuś: — słuchaj, ty postępujesz w sposób niewłaściwy. I praktycznie rzecz biorąc, rzadko tego rodzaju oceny się formułuje, a jeżeli to tylko w przypadkach ostatecznej wręcz konieczności. Wtedy, kiedy już inaczej nie można. W innych przypadkach wygodniej jest nie dostrzegać owych odchyleń czy negatywnych postaw, które się tu i ówdzie w określonych zespołach i grupach koleżeńskich przejawiają.

Nie bez winy są tu również środki masowego przekazu. Można np. zauważyć, że tematy i oceny chodzą u nas stadami. Jeżeli istnieje pewien problem społeczny i zostanie przez kogoś ruszony, to wtedy nagle zaczyna się roić od artykułów, felietonów, informacji i reportażów, powstaje nagle szum wokół spraw wymagających akurat delikatnego oddziaływania. Nie tak dawno ktoś napisał całkowicie słuszny artykuł na temat, że nie należy pochopnie przyznawać tytułów i stopni naukowych. A ponadto, że należy zawsze patrzeć na to, co się mówi, a nie na to, kto to mówi. A więc patrzeć na treść wypowiedzi, a nie na to, jaki tytuł czy stopień ma człowiek wypowiadający się. Mowa była również o pewnych nieprawidłowościach stosunków między ludzkimi w środowiskach naukowych. Słuszny artykuł wywołał jednak lawinę polemik i dyskusji, których lektura wywołuje wrażenie, że w środowiskach naukowych panują sto-

Dokończenie na str. 4

prof. HENRYK JANKOWSKI

Płaszczyzny wspólnego działania

Duchowieństwo w społecznej służbie

X br.). Prezes Zrzeszenia, ks. S. Owczarek mówił m. in., że „inspirację dla swojej postawy, wzorce dla kształtowania nowego stosunku katolików do państwa ludowego działacze Zrzeszenia odnajdywali w bogatej polskiej spuściznie kapłańskiej pracy społecznej, charytatywnej i obywatelskiej”.

Dzięki przemianom społeczno-ekonomicznym w Polsce zmienił się charakter działalności charytatywnej Caritas. Jak mówił ks. Owczarek, „Caritas w Polsce, to nie uliczna kwesta i kosz chleba dla biednych, to nie przytułki dla bezdomnych i jałmużna dla rodzin bezrobotnych. To szeroki wysoki wyspecjalizowanych zakładów opiekuńczych, leczniczych, specjalnych, wychowawczych”.

Ale działalność Zrzeszenia, to nie tylko prowadzenie utrzymywanych przez państwo na wysokim poziomie zakładów tego typu.

Ważne miejsce zajmuje kształtowanie moralności społecznej i obywatelskiej wierzących, to także codzienna służba społeczna i obywatelska księży. Ks. Owczarek przypomniał „księży, którzy przez całe 30-lecie „dokładali ręki” do prac społecznych różnego charakteru, uczestniczyli w zagospodarowaniu i integrowaniu z macierzą ziem zachodnich i północnych.

Władze państwowe wysoko oceniają taką postawę księży i taką działalność Caritasu. Dał temu wyraz przemawiają

cy na wspomnianym zebraniu Zarządu Głównego kierownik Urzędu do Spraw Wyznań, minister Kazimierz Kąkol. „Praca takiej organizacji jak wasza — mówi — może być przykładem kładzenia na co dzień praktycznych pomostów między racjami władzy państwowej, racjami społecznymi, racjami ludzi wierzących i ludzi niewierzących, zjednoczonych bardzo szeroką płaszczyzną wspólnego działania. Organizacja wasza nie godzi w nikogo, ale jest jednocześnie organizacją walczącą ze złem, upodleniem, nie szczęściem, walczącą o gorące serce, bijące w kierunku bliźniego, o pomocną dłoń jemu podawaną. (...) Kierunek zaangażowania waszej organizacji jest kierunkiem twórczej obecności w życiu społecznym...”. Min. Kąkol podkreślił, że w społecznej służbie, w walce ze złem, z niekorzystnymi zjawiskami, nie ma żadnych kontrowersji między tymi, którzy wychodzą z motywacji i inspiracji katolickiego światopoglądu, a tymi, którzy są zwolennikami światopoglądu materialistycznego”.

Na temat współodpowiedzialności za sprawy społeczne i obywatelskie mówił się także na wielu spotkaniach księży Caritas, a także księży należących do Zrzeszenia z przedstawicielami władz państwowych. Na niedawnym spotkaniu wojewody warszawskiego, F. Teklińskiego „gospodarz województwa — jak pisał tygodnik „Myśl Społeczna” z uznaniem podkreślił pra-

cę kapłanów caritasowych nad kształtowaniem moralności społecznej na terenie ich parafii. Taka społeczno-obywatelska postawa duchowieństwa jest wysoce pożyteczna, przyczyniając się w poważnym stopniu do tworzenia klimatu wspólnej i wydajnej pracy”. O kształtowaniu obywatelskiej postawy parafian, zalet i wartości moralnych, o zwalczaniu wad społecznych księża mówili i na tym spotkaniu i na wielu innych, na spotkaniach proboszczów z naczelnikami powiatów i miast, które się od dłuższego czasu odbywają w czasie uroczystości nadawania aktów własności na mienie w województwach zachodnich i północnych, czy też uroczystości składania ślubów przez nowych administratorów parafii. A najważniejsze — coraz częściej coraz liczniej księża włączają te problemy do działalności duszpasterskiej, dając osobisty przykład społecznej, obywatelskiej służby.

Ważnym społecznie i moralnie problemem staje się dziś poszanowanie owoców naszej pracy i — dosłownie — wsról tego chleba. Jakże istotne miejsce może ta sprawa mieć w działalności duszpasterskiej. Zwrócił na to uwagę niedawno ks. Chmielowski w „Za i Przeciw” (z dn. 17 XI br.). Przecież szacunek dla chleba — to jedna z zasad religii chrześcijańskiej. Ks. Chmielowski przypomniał o tym. Przypomniał też słowa Edwara da Giera wypowiedziane na XV Plenum KC o konieczno-

ści walki z marnotrawstwem żywności: „Warto przywrócić pełnię blasku dawnemu chłopskiemu i robotniczemu obyczajowi, który nie pozwalał wyrzucić na śmietnik ani jednej kromki chleba, ani jednej drobinę żywności”. Ks. Chmielowski pisze na ten temat m. in.: „W Ojczyźnie naszej zabrano o to, żeby chleba nie zabrakło nikomu. I starczyło dla wszystkich, którzy żyją na polskiej ziemi. I jest go coraz więcej. Nie oznacza to jednak, że jest on wszędzie w takim stopniu jak u nas”. Duchowny publicysta przypomniał miliony ludzi głodujących. „Nikomiu w ojczyźnie naszej nie wolno marnować chleba, bo jest on własnością każdego człowieka, całego społeczeństwa. Jestem przekonany, że kapłani-duszpasterze uczynią wszystko, wykorzystają w swej pracy w chowawczej wielorakie możliwości, aby w sercach dzieci, młodzieży, rodziców i wszystkich ludzi wierzących, do których się zwrócą, zaszczerpieć i ugruntować szacunek dla chleba”.

To jeszcze jedna, piękna, humanistyczna dziedzina wspólnej działalności. A w naszym wspólnym domu ojczystym tych dziedzin jest przecież bardzo wiele.

WŁODZIMIERZ WANAT

Z czym do rolnika?

Dokończenie ze str. 3

nach pawilonach budowanych z myślą o usługowym przeznaczeniu.

Czy usługi mogą warunkami pracy i socjalnymi. Konkursować z przemysłem? Trzeba powiedzieć, że w dzisiejszym układzie organizacyjnym jest to trudne. W tym czasie pracuje wiele „kucharek”. Wiadomo, jak trudno w takich przypadkach ustalić jednolitą linię postępowania. A gdyby tak, nie bacząc na resorcie przynależność, skoncentrować wykonywanie usług w dużych zakładach, w miastach powiatowym — we wsiach zostawiając tylko to co konieczne potrzebne? Może przyszłość jest właśnie w fabrykach usług?

Z tymi pytaniami spotykać się będziemy na pewno coraz częściej. Na razie upatruje się poprawy w budowie gminnych ośrodków usług bytowych. Na pewno wiele one dadzą, czy jednak rozwiążą problem?

W powiecie szamotulskim, gdzie w wielu przypadkach działalność usługowa spółdzielczości wiejskiej stawiana może być innym za wzór — przewidyje się wybudowanie ośrodka w każdej gminie do roku 1980 (obecnie jeden jest w budowie, drugi w budowie). Takie są inwestycyjne możliwości.

Do zrobienia w usługach, zwłaszcza na wsi, jest jeszcze wiele. Jest też bardziej optymistyczny wniosek: oglądając to co zrobiono w powiecie szamotulskim, trzeba przyznać, że sporo już uczyniono. Liczymy, że nasz konkurs także przyczyni się do rozwoju usług.

motulskim, trzeba przyznać, że sporo już uczyniono. Liczymy, że nasz konkurs także przyczyni się do rozwoju usług.

JAN KORZENIEWSKI

Obrady ministrów EWG

Dwudniowa sesja rady ministrów EWG na szczepku ministrów spraw zagranicznych rozpoczęła się w poniedziałek w Brukseli. Ministrowie omówią problemy sytuacji gospodarczej w krajach członkowskich w związku z przygotowaniem spotkaniem szefów państw i rządów „Wspólnego Rynku”. (PAP)

Skrajność opinii i ocen

Dokończenie ze str. 3

sunki wręcz gangsterskie, że starsi „dopisują się” do prac młodszych, że przetrzymują dyktando przekazywane im do oceny, że zdolniejszych ludzi się utracą. Jednym słowem, że stosunki te są sprzeczne z elementarnymi zasadami współżycia społecznego. Jest to już de nagógia, podniesienie pewnych przypadków, które wszędzie występują do rangi reguły.

Jest to przykład tego, że de likatne oddziaływanie opinii publicznej miałoby określone pozytywne skutki społeczne, natomiast nadużywanie ocen staje się bezskuteczne. Zaczyna

Coraz mniej Duńczyków na ślubnym kobiercu

„Coraz mniej par legalizuje za warte małżeństwa, coraz więcej par żyje na wiarę” — uolewa kopenhaski dziennik „Politiken”, przytaczając dane statystyczne otrzymane z kancelarii parafialnych i urzędów stanu cywilnego. W wielkiej Kopenhadze — stwierdza dziennik — zawartych zostało w pierwszej połowie bieżącego roku 2.807 związków małżeńskich. Równocześnie jednak 2.119 parom udzielono rozwodów. Wynika z tego, że 75 proc. małżeństw rozwodzi się. Jest to procent wyjątkowo wysoki.

„Politiken” podaje, że w 1968 roku na 1000 mieszkańców przypadało 8,1 zawartych małżeństw. W roku bieżącym — już tylko 6,6. Oznacza to, że coraz mniej par legalizuje swój związek, a coraz więcej żyje na wiarę.

PAP

SPORT-SPORT-SPORT

Brawa dla piłkarzy Lecha



Lech Poznań — trzecia drużyna piłkarskiej ekstraklasy po zwycięskim meczu z Szombierkami Bytom 1:0. Stoją od lewej: Józef Szewczyk, Grzegorz Tomkowiak, Krzysztof Rutkowski, Teodor Napierała, Zbigniew Milewski, Ryszard Szpakowski; u dołu od lewej: Hieronim Barczak, Roman Jakóbczak, Jan Karwecki, Jan Domino i Stanisław Manicki.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Udana była minioną niedzielą dla poznańskiego sportu. Zanotowaliśmy zwycięstwa niemal na wszystkich frontach. Wygraty swe mecze koszykarki Olimpii i Lecha, a także ich koledzy z Legią w Warszawie. Cenne zwycięstwa odnieśli w walce o awans do I ligi koszykarze AZS-u i Warty. Obrząz nie psuje nawet niktą przegrana piłkarzy ręcznych Grunwaldu z gdańską Spójnią 19:21 (zresztą jak tu wygrać z zespołem dysponującym zawodnikami, który w jednym tylko spotkaniu strzela 14 bramek? Mowa o Włodzisławie Zielińskim).

A jednak najwięcej satysfakcji sprawiło sympatykom sportu z trudem wywalczone zwycięstwo futbolistów Lecha z Szombierkami. Skromna wygrana 1:0 znaczyła bowiem tym razem znacznie więcej, niż wiele poprzednich i przecież bardziej efektownych sukcesów. Dzięki niej marzenia wielotysięcznej rzeszy wielkopolskich kibiców piłkarstwa stały się rzeczywistością: na półmetku rozgrywek I ligi Lech uplasował się na trzecim miejscu.

Tym, którzy mniej interesują się najpopularniejszą w Polsce dyscypliną sportu, wyjaśniamy, że wartość tego osiągnięcia (nie wahamy się używać już tego określenia, bez względu na dalsze losy rozgrywek ekstraklasy) porównywalna można jedynie z podobnymi sprzed dwudziestu kilku lat. Tak, tak nie miejmy złudzeń: od blisko ćwierć wieku wielkopolskie piłkarstwo nie liczyło się na arenie krajowej.

Czy brązowy medal w finale rundy jesiennej oznacza, że Poznań już powrócił w szeregi potentatów polskiego futbolu? Odpowiedź twierdząca na to pytanie byłaby li tylko megalomanią. Spójrzmy choćby na tabelę: 9 punktów dzieli Lecha od brawurującego lidera Ruchu, 4 od drugiej drużyny jesieni mieleckiej Stali. Tuż za Lechem usadowiły się Wista i Śląsk. Ostatnia drużyna w tabeli — ŁKS ustępuje kolejarzom o 9 punktów. Wiosną bardzo trudno będzie utrzymać tak wysoką lokatę i teoretycznie Lech ma niewielkie szanse jej obronienia. Ale czy przed rozpoczęciem sezonu 1974/75 ktokolwiek wróżyłby im trzecie miejsce na półmetku ligi?

Zespół jest przecież ciągle jeszcze w stadium budowy, montowania poszczególnych ogniw. Do ostatniego meczu z Szombierkami przystąpił znacznie osłabiony kontuzjami kilku piłkarzy pierwszej drużyny. Jeśli mimo to sięgnął tak wysokich progów, już dzisiaj trzeba cesarzowi oddać co cesarskie. Wytrwała praca trenerów Janusza Pekowskiego (najmłodszego w lidze i jednego z najmłodszych w Europie) i Henryka Wittiga oraz samych piłkarzy owocuje coraz pełniej. I wbrew malkontentom i pesymistom, a tych nigdy nie brakuje, przypuszczamy, że wiosną kolejarze, wzmocnieni Zbigniewem Gutem, potrafią udowodnić swe prawo do miejsca w krajowej czołówce, co stanowiłoby równocześnie przepustkę do szerszych niż obecnie kontaktów międzynarodowych.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

W „Arenie” poznamy zespół mistrzów Polski w boksie

Wiadomość ta ucieszy sympatyków pięściarstwa w Poznaniu. PZB zdecydował, iż mecz o mistrzostwo Polski, pomiędzy liderami grup, rozegrany zostanie w niedzielę 8 grudnia w „Arenie”. Gwardia Warszawa zdecydowany faworyt spotkania ma duże szanse, by pokonać drugi z pretendujących do tytułu mistrzowskiego zespołów — Wybrzeże Gdańsk. Bilety na to spotkanie, które rozpocznie się o godz. 16.30 od 4 bm., rozprowadzać będzie „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii oraz kasy „Areny” w godzinach od 15 do 18.

Poznańska Olimpia, która wywalczyła sobie szansę zdobycia trzeciego miejsca w kraju, spotka się z wrocławską Gwardią we Włocławku. (ask)

W naszym obiektywie



Koszykarze Warty odnieśli dwa wysokie zwycięstwa nad silnym zespołem Gwardii, obejmując wraz z drugą poznańską drużyną — AZS-em — prowadnictwo w tabeli II ligi. Życzymy dalszych sukcesów! (ad)

Rekord kraju

W rozegranych na basenie przy ul. Chwałkowskiego korespondentów MP dzieci uczestniczyło blisko 200 małych pływaków. Zanotowano kilka ciekawych rezultatów. P. Olszewski z Lecha na dystansie 100 m st. dowolnym uzyskał rezultat 1.01,8 min., co jest nowym rekordem Polski. Dobre wyniki osiągnęli również: M. Lehmann z Lecha (200 m zmieszany — 2.48,6 min.), B. Simachowicz z Warty (200 m dowolnym — 2.40,6) oraz I. Skrzypczak z Lecha (200 m klasycznym — 2.54,6). Dzisiaj drugi dzień imprezy. Podobna rozgrywana jest w Kaliszu. (ask)

A. Brozynaik w krakowskiej Wiśle

Aleksander Brozynaik, były trener piłkarzy mistrza Polski Stali Mielec, rozpoczął pracę z młodą krakowską Wiśnią. Wraz z Henrykiem Stroniarzem trenerzy ci sprawować będą opiekę nad kadrą piłkarską I-ligowej jednostki „białej gwiazdy”.

ŁUDZIE I WYDARZENIA

Konstantinos Karamanlis — po powrocie z emigracji — 24 lipca br. — utworzył cywilny rząd grecki, zastępując władzę reżimu wojskowego. Szybko zdołał uporządkować najpilniejsze sprawy kraju — wewnętrzne i częściowo zagraniczne, m. in. ogłaszając wystąpienie Grecji z organizacji militarnej NATO. A zanim jeszcze zdołał się umocnić po latach reaktywowane partie polityczne — już rozpisal wybory powszechne. Odbędzie się one 17 listopada br. i przyniosły zdecydowane zwycięstwo właśnie partii Karamanlisa — „Nowa Demokracja”; natychmiast po nich premier przyspieszył referendum, w którym Grecy mają się wypowiedzieć co do ustroju swego państwa: za republiką lub za przywróceniem monarchii. Odbędzie się ono 8 grudnia br., a nazajutrz ma zebrać się nowo wybrany parlament.

Dość często spotkać można się ze zdaniem, iż wyniki wyborów powszechnych przesądziły także rezultat referendum — na korzyść republiki. Partia Karamanlisa oficjalnie zajmuje w tej sprawie neutralne stanowisko; króla zaś popierają tylko ugrupowania prawicowe. Nie sposób jednak nie zauważyć, że przebiegający na wygnaniu król Konstantyn od razu podjął energiczną walkę o powrót na tron, który opuścił w grudniu 1967 w wyniku nieudanego zamachu zorganizowanego przez jego zwolenników w siłach zbrojnych.

Konstantinos Karamanlis zo stał premierem po raz trzeci.

W 1955 roku szefostwo rządu objął na zlecenie ówczesnego króla Pawła. Przewodził rządowi (z niewielkimi przerwami) do 1963 roku, kiedy prze-

KONSTANTINOS



KARAMANLIS

grał wybory na rzecz przywódcy partii centrum Jeorjasa Papandreu; niejako w odpowiedzi na tę porażkę dobrowolnie wyemigrował do Paryża. Wrócił stamtąd w lipcu br., obejmując urząd premiera rządu przejściowego, który sprawował władzę w Grecji do niedawnych wyborów. Teraz z kolei stoi na czele rządu większości parlamentar-

nej: trzydziestu spośród trzydziestopięciuosobowego gabinetu greckiego jest członkami parlamentu z ramienia partii Karamanlisa — „Nowa Demokracja”, resztę stanowią tzw. technokraci.

Konstantinos Karamanlis urodził się w sierpniu 1907 roku w Proti (północna Grecja) w rodzinie nauczycielskiej. Zdobył wykształcenie prawnicze na uniwersytecie w Atenach. Podjął pracę zawodową jako adwokat, ale rychło, bo mając 28 lat, stał się uczestnikiem greckiego życia politycznego już jako deputowany do parlamentu z ramienia ówczesnej Partii Ludowej. Był członkiem parlamentu do 1963 roku. W 1964 roku, a więc jeszcze przed ukończeniem 40 roku życia, po raz pierwszy zasiadł w rządzie, najpierw jako minister pracy, potem komunikacji, następnie opieki społecznej, z kolei obrony narodowej, później robót publicznych, wreszcie łączności i robót publicznych.

Dwie sprawy zadecydowały o tym, że Konstantinos Karamanlis, polityk przecież prawicowy, stopniowo stał się symbolem demokracji dla społeczeństwa greckiego i części uchodźców politycznych. Jedną — to jego krytyka junty wojskowej, gdy ta najpierw obaliła konstytucyjny rząd, a potem monarchię. Drugą — to fakt, iż w okresie rządów Karamanlisa w latach 1955—63 Grecja notowała szybszy niż kiedy indziej rozwój gospodarczy.

Jak dotychczas, w ciągu czterech miesięcy Karamanlis nie mało zrobił dla swego kraju, który przez siedem lat rządzony był przez reakcyjnych wojskowych. Jednak skomplikowana sytuacja w kraju nadal przypomina o niebezpieczeństwach i groźbach, jeszcze nie usuniętych z drogi demokratyzacji życia społecznego.

Są komentatorzy, którzy na zrywają Karamanlisa greckim de Gaulle'em. Nie tylko dlatego, że — podobnie jak sławny generał francuski — wrócił do rządów po kilkuletniej przerwie. Także jest bowiem konserwatystą. Wreszcie zaczął działać szybko i zdecydowanie, co w niemałym stopniu przyczyniło się do zaakceptowania go podczas wyborów powszechnych.

O tym, w jakim stopniu po dobiegnięciu do władzy te są nie tylko zewnętrzne, ale i merytoryczne — dowiemy się zapewne w najbliższej przyszłości.

TKACZ

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

Piłka nożna

I LIGA

Lech — Szombierki	1:0
Górnik — Pogoń	4:1
Wista — GKS Tychy	1:1
Gwardia — Ruch	1:3
ŁKS — Śląsk	1:1
Stal Mielec — ROW Rybnik	1:0
Polonia — Arka	4:0
Zagłębie Sosn. — Legia	0:2

TABELA

1. Ruch	15	27	39-8
2. Stal Mielec	15	22	20-10
3. Lech	15	18	18-13
4. Wista	15	17	13-15
5. Śląsk	15	17	18-16
6. Górnik	15	15	27-20
7. Legia	15	15	19-17
8. Zagłębie Sosn.	15	14	17-17
9. Szombierki	15	13	21-18
10. ROW Rybnik	15	13	11-14
11. GKS Tychy	15	13	15-19
12. Gwardia	15	12	10-17
13. Polonia	15	12	12-20
14. Arka	15	12	13-27
15. Pogoń	15	11	7-17
16. ŁKS	15	9	10-22

Piłka ręczna

I LIGA

Wybrzeże Gd. — Grunwald Ruda Śl.	22:21 i 24:23
Stal Mielec — Wawel Kraków	28:15 i 21:17
Śląsk Wrocław — Pogoń Szczecin	21:25 i 21:16
Grunwald Poznań — Spójnia Gdańsk	25:17 i 19:21
Pogoń Zabrze — Anilana Łódź	10:13 i 21:15

TABELA

1. Śląsk Wrocław	10	16	193-172
2. Stal Mielec	10	14	191-153
3. Spójnia Gdańsk	10	13	199-180
4. Wybrzeże Gd.	10	13	198-191
5. Pogoń Szcz.	10	12	193-180
6. Grunwald P-n	10	10	163-163
7. Pogoń Zabrze	10	9	150-149
8. Anilana Łódź	10	8	173-160
9. Grunwald R. Śl.	10	3	180-229
10. Wawel	10	0	153-223

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Polonia — Lech	94:71
Legia — Pogoń	99:83
Resovia — Lublinianka	94:57
Wista — Start Lublin	95:58
Spójnia — Górnik Wb.	75:73
Wybrzeże — Śląsk	99:86
Polonia — Pogoń	91:71
Legia — Lech	92:102
Resovia — Start Lublin	114:57
Wista — Lublinianka	99:76
Spójnia — Śląsk	71:59
Wybrzeże — Górnik Wb.	99:76

TABELA

1. Resovia	16	30	1468-1094
2. Wybrzeże	16	30	1429-1179
3. Wista	16	30	1345-1200
4. Polonia	16	27	1293-1166
5. Spójnia	16	24	1032-1157
6. Śląsk	16	24	1265-1226
7. Lech	16	23	1284-1282
8. Start	16	23	1128-1256
9. Lublinianka	16	21	1073-1172
10. Pogoń	16	20	1147-1357
11. Legia	16	18	1289-1447
12. Górnik	16	18	1170-1396

II LIGA MĘŻCZYZN

Warta — Gwardia Wrocław	104:87 i 108:81
AZS P-n — ŁKS	76:70 i 66:58

I LIGA Kobiet

Olimpia — Spójnia Gd.	57:65 i 71:59
Lech — SZS AZS Pruszków	74:58 i 85:56
ŁKS — Polonia	68:56 i 75:56
Wista — Stomil Olsztyn	75:55 i 89:57
AZS W-wa — AZS P-n	75:66 i 71:70

TABELA

1. ŁKS	12	24	861-721
2. Wista	12	22	884-670
3. Polonia	12	21	805-701
4. Lech	12	20	872-760
5. Spójnia	12	18	769-766
6. Olimpia	12	17	786-813
7. AZS W-wa	12	16	718-806
8. Stomil	12	15	731-861
9. SZS AZS Pruszk.	12	14	657-812
10. AZS P-n	12	13	723-826

II LIGA KOBIEC

Szprotawia — Odra Wrocław	83:43 i 53:46
Zagłębie Konin — AZS Toruń	92:38 i 97:48
Śleza Wrocław — Znicz Koszalin	przełożony na 21 i 22 XII
Unia Wb. — Czarni Szczecin	48:72 i 52:53
Włókniarz Pab. — AZS Gdańsk	91:61 i 84:68

POSIŁKI REGENERACYJNE smaczne — tanie — pożywne



polecają POZNAŃSKIE RESTAURACJE I BARY

Informacji udziela:

Dyrekcja Oddziału Restauracje —
ul. Kramarska 1, tel. 551-44 lub 556-19

Dyrekcja Oddziału Barów —
ul. Kramarska 1, tel. 592-60 lub 557-06
7810-K1

Praca • Nauka

Recepcja - inżynier przy-
mie prace. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 41303g.

Mężczyzna - kobiecie przy-
mie gospodarstwo rolne.
Zgłoszenia: Stary Rynek
92 m. 2. 44860g

Gospośnią na wiejskie pro-
bostwo, bez inwentarza —
potrzebna. Probstwo Ko-
nojad, pow. Kościan. 48689g

Magistrowie uczą przed-
miotów ścisłych, języków,
przygotowują do egzami-
nów. Szamarszewskiego 21
m. 7. 46903g

Geometrii wykresowej, kon-
sultuje wykładowca. Tel.
637-29. 46251gpr.

Przedmioty ścisłe, języki,
pod opieką doświadczonych
pedagogów (także
dla zamieszkałych). Czer-
wonej Armii 49 m. 32.
Zgłoszenia: godz. 19-20.
46233g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, różne mo-
dele, wielki wybór poleca
Brzozowska, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 1362p

Sprzedam białą suknię
ślubną. Listopadowa 4
m. 2 (Grunwaldzka). 48621g

Biłard elektryczny sprze-
dam. Wiadomości: Gdańsk,
tel. 51-31-41. 1181p

Sprzedam mahoniową ser-
wantkę XIX wiek. Oferty
Poznań 37, skr. poczt. 61.
Dnia 1 bm. podano myl-
nie nr urzędu pocztowego.
48155gpr

Obraz akwarela Fałata
oraz srebrną tacę sprze-
dam. Tel. 557-78. 46987g

Wózki dziecięce — całko-
wicie składane, głębokie z
wkładkami spacerowymi
oraz leżakami poleca wy-
twórnia — Orzeszkowej 13.
46929g

Futro łapki karakulowa
na rozmiar 48, sprzedam.
Tel. 439-69. 47903g

Przepisujemy

na maszynice,
• powielamy,
• stenografujemy
narady, walne ze-
brania.
STOWARZYSZENIE
STENOGRAFÓW
I MASZYNISTEK
W POLSCE
Punkt usługowy
Poznań,
ul. Chelmońskiego 7,
telefon 653-33. 46244g

Samochody

Sprzedam Żukę AO-5 w
dobrym stanie. Jarocin,
Chrobrego 14, tel. 28-26.
43593g

Sprzedam Warszawa 224
po kapitalnym remoncie.
Poznań, Leonarda 2. 46412g

Sprzedam Fiat 125p - 1300,
odbior listopad - grudzień
1974 r. Oferty kierować:
Poznań-Fabianowo, ul. Sy-
cowska 5. 46753g

Sprzedam Wartburga
353/72. Kwiatkowski, Wrze-
śnia, Stowackiego 7 m. 30.
1180p

Auto Service — Kraszew-
skiego 30, specjalistyczny
zakład konserwacji pod-
wozi przeniesiono Prze-
mierowo - Szosa Poznań-
ska 2, przedłużenie ul. Da-
browskiego. 47394g

Sprzedam Stara wywrot-
kę, Marian Fibię, Osiecz-
na, ul. Osiedle 10, powiat
Leszno. 1177p

Sprzedam samochód mar-
ki Nysa 501, stan dobry.
62-200 Gniezno, ul. Hoża
22, Czesław Rogacki. 1179p

Sprzedam Fiat 125p, 1300,
przebieg 23 tys., betoniar-
kę 150 l. Labenda, Mala-
chowo 41, pow. Śrem, tel.
Dolsk 11, po godz. 18. 1173p

Kupię przyczepę wywrot-
kę niską. Grodzisk, tel.
401, po godz. 18. 1174p

Lokale

Koźmin Wlkp., spółdziel-
cze M-4 zamienię na mie-
szkanie we Wrocławiu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 1176p.

Zamienię mieszkanie w
centrum Poznania (Zwie-
rzyńska) pokój duży, sło-
neczny II ptr. c.o. kuch-
nia wspólna, oddzielne kot-
łownia i zegary, reflektuje
na pokój z kuchnią. Wa-
runki do omówienia. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 46914g.

Samotny, pracujący po-
szukuje niekrepującego po-
koju, dzielnicą obojętną.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 46952g.

M-3 kwaterek parter
Raszyn c.o. zamienię na
podobne bliżej centrum do
II ptr. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 46906g.

Kawalerkę kwaterekowa
c.o. zamienię na podobne
ew. spółdzielcze dwupo-
kojowe do II ptr. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 46899g.

Zamienię 3-pokojowe, ła-
zienka 7 m² na 2-poko-
jowe nowe budowlstwo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 46943g.

pDt

BON TOWAROWY

NAJLEPSZYM UPOMINKIEM
GWIAZDKOWYM.

Zakup dokonać można w kasie
Dyrekcji WP PDT - Poznań,
ul. Mielżyńskiego nr 14
III piętro, pokój 18.

7845-K1

Zamienię pokój z kuchnią
w Zakopanem na podob-
ne w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 46773g.

Zamienię mieszkanie kwa-
terunkowe nowe budow-
nictwo 2 pokoje, kuchnia,
łazienka w Złocieniu (wo-
jewództwo koszalińskie)
na podobne w powiecie
lub województwie poznań-
skim. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 46828g.

Naprawa lodówek. Tele-
fon 740-87. 45860g

Matrymonialne

Panna średniego wzrostu
z mieszkaniem, wykształ-
cenie średnie techniczne
pozna odpowiedniego ka-
walera od lat 30-37. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 46873g.

Inżynier, kawaler, lat 28
wzrost 175 pozna roman-
tyczną dziewczynę do lat
23 wyznania rzymsko-ka-
tolickiego. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 46705g.

Rozwiedziona nie z wlas-
nej winy lat 47 bezdziet-
na pozna kawalera lub
wdowca bezdzietnego. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 46826g.

Różne

Zakład usługowy W. Mi-
siewicz bezpyłowo cy-
klinuje parkiety, malowa-
nie podłogi, lakieruje. Tel.
67-46-28. 46352g

Orwochrom — barwne fil-
my pozytywowe wywołuje
w terminie do 5 dni,
wykonuje przezroczyste bar-
wne lub czarno-białe do
celów naukowych oraz
prace amatorskie czarno-
białe z barwnymi przeźro-
czy. Jan Kolec, zakład
fotograficzny, Ratajczaka
36 (narożnik Czerwonej
Armii). 45863g

KLIENCI

którzy dokonali zaku-
pu miski ustępowej
„Porsan 503”. II gat.,
„Compact” — w cenie
1.150, — zł — w okresie
od 22. XI 1974 r. do
27. XI 1974 r. w sklepie
„Arged”, Szkolna 5 —
proszeni się
O ZGŁOSZENIE SIĘ
u kierownika sklepu.
7945-K1

Proszę! Kupię M-2 lub po-
kój z kuchnią z przyna-
leżnościami. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
46923g.

W dniu 1 grudnia 1974 r. zmarł nagle
mój kochany mąż, tatuś, teść i dziadek

WŁADYSŁAW ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Cześnikowska 24 m. 7. 48652g

Dnia 30 listopada 1974 r. zmarł nasz dłu-
goletni i ceniony pracownik, kolega i czło-
nek Spółdzielni

WINCENTY GOMUŁA

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy
serdecznego współczucia.

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa
POP oraz pracownicy
Budowlanej Spółdzielni Pracy
im. 25-lecia PRL w Poznaniu

7972-K1

Dnia 30 listopada 1974 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., moja ukochana żona,
matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65

JADWIGA BOROWCZYK

z domu Dolniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 grudnia br.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W bólu i rozpacz pogrążeni
mąż i rodzina

48618g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 30 listopada 1974 r. zakończył swój
pracowity żywot, po krótkich i ciężkich
cierpieniach, mój najukochańszy mąż,
troskliwy ojciec i teść, przeżywszy lat 65,
śp.

WINCENTY GOMUŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia
4 grudnia br. o godz. 13.05 na cmentarzu
junikowskim.

W smutku pogrążeni
żona, córka i zięć

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

48670g

Dnia 29 listopada br. opuściła nasz zespół
na zawsze, nasza najdroższa koleżanka

LUCIA MUSZYŃSKA

niezastąpiony, wierny przyjaciel, życzliwy
dla każdego, zawsze spieszący z pomocą.
Pełna optymizmu i pogody, mimo świad-
omości czekającego nieszczęścia.

Żyła pracą i sercem.

Odeszła lecz zawsze z nami pozostanie.

Grono przyjaciół

48611g

† Dnia 1 grudnia 1974 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 48, mój
najdroższy mąż, brat, siostrzeniec, zięć,
nasz kuzyn, szwagier i wujek, śp.

JERZY PRZYBYLSKI

Msza św. odprawiona zostanie w środę,
dnia 4 bm. o godz. 8.30 w kościele parafial-
nym na Solcu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej przy ulicy
Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina

Poznań, ul. Urbanowska 5. 48624g

† Dnia 30 listopada 1974 r. po ciężkich
cierpieniach zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., ukochany ojciec, teść, dzie-
dek i szwagier, śp.

FRANCISZEK IWATOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Bukowa 10. 48630g

† Dnia 30 listopada 1974 r. w Koszalinie
zmarł w wieku 73 lat, nasz ukochany
tatuś, teść, dziadek i brat, śp.

KAZIMIERZ SOŁTYKIEWICZ

uczestnik dwóch wojen światowych,
odznaczony Krzyżem Waleczności

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 grudnia
1974 roku na cmentarzu powązkowskim
w Warszawie.

W wielkim smutku pogrążona
rodzina

Koszalin, Poznań, Warszawa.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 1 grudnia 1974 roku zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., nasza ukochana
matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.

PELAGIA CISZAK

z domu Rosicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Garncarska 1. 48651g

† W dniu 1 grudnia 1974 r. po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., zmarła nasza ukochana żona, matka,
teściowa, siostra, bratowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 84

WŁADYSŁAWA SCHÜNEICH

z domu Szajek

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim,
o czym zawiadamia

rodzina

Poznań, ul. Palacza 122 m. 25. 48633g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 29 listopada 1974 r., przeżywszy
lat 73, zmarła po ciężkich cierpieniach
znoszonych z anielską cierpliwością, opa-
trzona Sakramentami św., moja ukochana
żona, najtroskliwsza siostra, bratowa, szwa-
gierka, ciocia i chrzestna, śp.

MARIA SZALATA

z domu Wawrzyniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia
4 grudnia br. o godz. 15.30 na cmentarzu
parafialnym na Starołęce.

Strapiiony

mąż z rodziną

Poznań, Forteczna, 29. 48602g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 1 grudnia 1974 r. po długich
i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na
zawsze, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najukochańsza matka i siostra, prze-
żywszy lat 78

STANISŁAWA NIEMOJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążeni
syn i siostra z rodziną

Puszczykówko, ul. Reymonta 18. 48605g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 2 grudnia 1974 r. zakończyła swój
pracowity żywot, nasza ukochana matka,
siostra, babcia i ciocia, przeżywszy lat 80,
śp.

AMALIA OLESIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
5 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikow-
skim.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Strusia 6 m. 18. 48697g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 30 listopada 1974 r. zmarł, opa-
trzony Sakramentami św., mój najdroższy
mąż, nasz ukochany tatuś, zięć, szwagier,
kuzyn i wujek, śp.

WŁADYSŁAW ZIELENIECKI

lekarz - chirurg

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 grudnia
br. o godz. 14.30 na cmentarzu w Środzie
Wlkp.

W smutku pogrążona
żona z córkami i rodziną

Środa Wlkp., ul. św. Ducha 9. 48609g

† Dnia 30 listopada 1974 r. zmarł w wie-
ku 52 lat, mój kochany mąż, nasz oj-
ciec, teść i dziadek

EDMUND BIEGAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 grudnia br.
o godz. 14.50 na Junikowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
48695g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 30 listopada 1974 roku, po cięż-
kiej chorobie zasnęła w Panu moja umiło-
wana, jedyna siostra, śp.

JADWIGA JANKOWIAK

emerytowana nauczycielka

Msza św. żałobna będzie odprawiona w
kościółce parafialnym w Kleszczewie, dnia
4 grudnia 1974 roku o godz. 12.

Eksportacja drogiej Zmarłej i pogrzeb
odbędzie się w Targowej Górze, o godz. 14.

Pogrążona w żalobie

siostra

48606g

† Dnia 1 grudnia 1974 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, opatrzony Olejami
św., nasz kochany mąż, ojciec, brat, szwa-
gier i wujek

CZESŁAW GRABUS

dentysta

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Pogrążone w żalobie
żona, córki i rodzina

Poznań, ul. Chociszewskiego 37 m. 3.
48534g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 30 listopada 1974 r. zmarła śp.

ZOFIA PAWLICKA

nasza droga Nena.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 grudnia br.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Z. Twardowsky

48688g

† Dnia 30 listopada 1974 r. zmarła, prze-
żywszy lat 68, nasza droga żona, mat-
ka i teściowa, śp.

PRAKSEDA ZIELIŃSKA

z domu Nowacka

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Umińskiego 25 m. 4. 48634g

† Dnia 1 grudnia 1974 roku zmarł, prze-
żywszy lat 76, namaszczony Olejami
św., nasz kochany mąż, ojciec, teść i dzie-
dek

FRANCISZEK BURSZTYN

ppor. rez., powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz.
10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku
żona i syn z rodziną

Poznań, ul. Koscińskiego 10 m. 35. 48682g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 2 grudnia 1974 r. po długich cier-
pieniach, odszedł od nas na zawsze, opa-
trzony Sakramentami św., nasz najdroż-
szy i ukochany mąż, ojciec, teść i drogi
dziadek, przeżywszy lat 72

LEON KWAŚNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, ul. Piloty 14. 48657g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 1 grudnia 1974 r. zmarła w Strze-
linie, przeżywszy lat 83, nasza najukochań-
sza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Weronika z Wąsiewiczów BYDŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Mi-
łosławiu, pow. Września.

W smutku pogrążona
rodzina

48629g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”.
POLSKI — g. 19 „Ocaleni”.
NOWY — g. 19 „Wacława dzieje”.
LALKI i AKTORA — próby.

KINA

KDF MUZA — g. 17.30 „Wybacz i żegnaj” (radz. b.o.), g. 20 KDF „Kamera” (seans zamknięty).
KDF PAŁACOWE — g. 15.30, 19 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
APOLLO — g. 12.30, 15.30, 18.30 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
BAŁTYK — g. 9.30, 12.15, 15.17.30, 20.15 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
GONG — g. 10, 12.15, 15 „Meżczyzna, który mi się podoba” (fr. 15 l.), g. 17.30, 20 „Na krańcu świata” (aust. 18 l.).
GRUNWALD — nieczynne.
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Życie rodzinne” (pol. 15 l.).
KOSMOS — remont.
MALTA — g. 16, 18, 20 „Mania wielkości” (fr. b.o.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Kto śpiewa nie grzeszy” (jug. b.o.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Królowe Dzikiego Zachodu” (fr. 15 l.).
OSIEDLE — remont.
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Liliowa akcja” (weg. b.o.).
PRZYJAŻŃ — nieczynne.
RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne.
SCALA — g. 16, 18, 20 „Wspomnienia interes” (fr. 15 l.).
TECZA — g. 17, 19 „Był sobie glin” (fr. 15 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Rodeo” (USA 15 l.), g. 20 „Adolf” (fr. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.
WILDA — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
WRZOS (Lubon) — g. 17 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
WRZOS (Mosina) — nieczynne.
FOTOPIASTKON — g. 13—18 „Londyn” cz. II.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryślewicza 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wy padki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66. Inf. lekarska 637-35.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — tel. 998 (sprawy młodzieżowe), 980 (porady prawne i psychiatryczne).
Apteki tylko dyżury noce: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 149/152, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 19.
Czynna cała dobę: al. Marcin-kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minu ty; 8.05 U przyjaźni; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Koszaliń ski konc. rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezen-tuje; 9.45 Rymy, harwy, nastroje; 10.08 Muzyka baletowa z ower; 10.30 „Pójdźcież ponad sadem”; 10.45 11.00 Piosenki z Kana-dy; 11.05 Muzyka polska; 11.15 11.30 Mel. tylko dla kierowców; 11.35 Co słychać w świecie; 11.30 Gra Orkiestra PR pod dyr. S. Rachonia; 12.20 „Magia szos”; 12.30 12.45 R. Lewandowska; 12.55 Fragmenty musicalu Monne; 13 „Jak to się zaśnie”; 13.30 Ryt my młodych; 14 Ze świata nauki; 14.05 Folklor muzyczny krajów skandynawskich; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Złoty koncert żywe; 15.05 Listy z Polski; 15.10 W kręgu twórczości Camille’a Saint-Saënsa; 15.10 Mel. z Kraju Rad; 15.35 Rytmostop; 15.55 Trans misja z Zabrza Centralnej Aka-demii z okazji Dnia Górnik; 17.20 „Warszawskie wtorki mu-zyczne”; 18 Muzyka i Aktual-ności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 d.c. „Warszaw-skie wtorki muzyczne”; 19.15 Pio senki z Francji; 19.45 Klient nasz partner; 20 NURT (psychologia); „Zaburzenia w rozwoju emocjo-nalnym dzieci”; — doc. H. Olechowicz; 20.20 Intersewisy; 21 Ra diowy poradnik językowy prof. dr. W. Doroszewskiego; 21.15 Wieczorny koncert żywe; 21.15 Miłoś-ników muzyki poważnej; 22.15 Ork. Paula Maurita; 22.30 Z płyt Caro-le King; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Jam session”; — aud. Romana Waschki; 0.05 Ka-lendarz Kultury Polskiej; 0.10 Pro-gram nocny z Katowic.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemyśl; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 9.55 „Muzyka spod strzechy”; 9.55 Dł. kl. V (historia); „Mia sto na ścieżkach wzgórz”; — słuch.; 9.30 A. Vivaldi: Koncert D-dur na gitarę i Ork. smyczko-wą; 9.40 Dla przedszkoli; „Gust-likowy skarb”; — słuch.; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Koncert

Izba Pamięci Narodowej na Ratajach

Komisja Współpracy z Młodzieżą i Propagandy przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD główny nacisk w swojej działalności skierowała na przekazywanie młodemu pokoleniu tradycji walk o wyzwolenie narodowe i spo-łeczne. Komisja jest in-spiratorem wielu spotkań oraz prelekcji organizowanych dla młodzieży. Od lipca br. w Poznaniu i Wielkopolsce odbyło się 700 spotkań, w których uczestniczyło 30 000 osób.

Na niedawnym posiedzeniu Komisji postanowiono do-trzeć także do poznańskich studentów. Najwięcej bowiem spotkań członków ZBoWiD odbywa się z uczniami szkół podstawowych i śred-nich, prawie zaś wcale z mło-dzieżą akademicką.

W projekcie działalności na okres najbliższy uwzględ-niono także organizowanie częstszych wycieczek do sal tradycji narodowych oraz kie-rowanie patroli młodzieży wych do domów zasłużonych weteranów i kombatanów. Wprawdzie ostatnio młodzież

45 000 choinek dla Poznania

Tradycyjne już, podczas Świąt, honorowe miejsce w naszym mieszkaniu zajmować będzie — pięknie przystro-jona i rozświetlona barwnymi lampkami — choinka.

W tym roku — jak poinformowano w Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu — nasze miasto otrzyma 45 000 drzewek, co winno zaspokoić przewidywa-ne zapotrzebowanie. Pla-nuje się zorganizowanie 19 punktów, które rozpoczną sprzedaż 9 grudnia. (pik)

ODPOWIADAMY

Witold S., ul. Grudzień. — Radzimy zwrócić się do Urzędu Dzielnicowego — Języce (ul. Słowackiego 22). Tam w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Och-ro ny Środowiska (Zespół Urbanistyki) otrzyma Pan wyczerpującą in-formację. (3574)
Gabriela W. — Chcąc otrzymać pracę w Poznaniu powinna Pani posiadać zameldowanie na pobyt stały. Dokładnych informacji udzieli Wydział Zatrudnienia, ul. Zamkowa 1. (3566)
J. Gałęzewska, ul. Krócieńska. — Punkt skupu spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przy Małych Garbarach otrzymał polecenie ku-pować króliki każdego dnia w nie-ograniczonej ilości od każdego do-stawcy. Radzimy więc jeszcze raz pofatygować się pod w/w adres. (3540)
Stały czytelnik, Puszczykowo. — Trudno będzie znaleźć katalog monet całego świata. Radzimy na-pisać do Salonu Numizmatyczne-go „Desa” w Warszawie, ul. Nowotki 18. Może tam będą mogli Pa-nu pomóc. (3608)
Krystyna P. — W sprawie przy-sługujacej prowizji winna Pani zwrócić się do Domu Książki i Dział Księgarski, ul. Marchlew-skiego 108/112 (Izba Rzemieślnicza) na II piętrze pok. 15. (3522)

z nagrań Ork. PR i TV w Krako-wie; 11 Dla kl. VIII (geografia); „Nad brzegami rzek i jezior”; 11.25 Śpiewa Sarah Vaughan; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin-PCR; 11.45 „Od Tat do Bałtyku”; 13 Dla kl. III i IV (wych. muz.); „Nuty na choinke”; 13.20 Minia-tury orkiestrowe; 13.35 „Człowiek i czas” — fragm. wspomnień M. Szaguniana; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Finlandia; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Ra-dio Moskwa; 14.35 „Z estrady war-szawskiej PWSM”; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Muzyka operowa; 16 Urządzenie Ziemi; 17.25 Aud. społ. W. Gosz-czyńskiego; 17.35 Polskie piosen-ki; 17.50 Radioexpress; 17.55 Aud. aktualna K. Kolanowskiego; 18.05 Spiewa Poznański Chór Chłopi-czy pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.40 Drogi poznania: „Architek-tura a środowisko”; 19 Z twórczości Edgara Varese; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Magazyn literac-ko-muzyczny pt. „Barbórkowe to i owo”; 20.30 Poeta i jego świat — S. Wyspiański; 21 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 21.15 Rep. literacki pt. „Spotkanie z Feliksem Topolskim”; 21.55 Radio Szkoła; 22.10 Ludwik van Beet-hoven; „Egmont”; — Uwertura koncertowa op. 84; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23 Znasz-li ten głos; 23.35 Co słychać w świe-cie; 23.40 Utwory wirginalowe gra-Christiane Wuyts.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
Uwaga: UKF 69.74 MHz trans-mituje program II. Od godz. 7.45—15 przerwa konserwacyjna.
Program własny: 16.20 Aud. oświatowa; 16.30 „Dzień do-

Nowe skrzynki pocztowe

Od wczoraj na ścianie przed urzędem pocztowym nr 2, koło Dworca Zachodniego wi-szą cztery nowe skrzynki na listy. Na każdej widnieje nazwa miasta, do którego adre-sowane przesyłki można tu wrzucać. Jedną skrzynkę ma Warszawa, drugą Łódź, Kato-wice trzecią, a do czwartej wrzucać należy listy do Kra-kowa.

Dyrekcja Wydzielonego Dwor-cowego Urzędu Poczta-Te-lekomunikacyjnego Poznań 2 zapewnia, że listy wrzucone do wymienionych skrzynek kierunkowych do godz. 18 będą w tym samym dniu od-prawione do miejsc przeznaczenia, co pozwoli urzędowi w Warszawie, Łodzi, Kato-wicach i Krakowie dorę-czać przesyłki w dniu następ-nym. Przesyłki wrzucane do tych czterech skrzynek nie bę-dą w Poznaniu sortowane i skierowane zostaną bez-pośrednio do przewozu. Kto zatem przez pomyłkę wrzuci na przykład do skrzynek warszawskiej list adre-sowany do innej miejsco-wości w Polsce, to opóźni tym samym jego doręczenie. (tt)

„Zimowy Non-Stop”

Zjednoczone Przedsiębior-stwo Rozrywkowe, Zakład Lu-naparków i Wesolych Miaste-czek w Warszawie przygo-towały dla mieszkańców Pozna-nia miłą niespodziankę — szereg atrakcyjnych imprez pod na-zwą: „Zimowy Non-Stop”. Od-bywać się one będą od grud-nia do lutego na terenach MPT w hali nr 21.

Organizatorzy zapowiadają uruchomienie dyskoteki, 20 automatów zręcznościowych, strzelnicę oraz szeroki ze-staw lunaparkowy, a Poznań-skie Przedsiębiorstwo Prze-mysłu Gastronomicznego otworzy dwa bary: szybkiej ob-sługi i kawowy.

W okresie karnawału prze-widuje się też wiele dodatko-wych imprez dla uczniów po-znańskich szkół. (pik)

Kawa w bistrach tylko duża?

Przez pewien czas po otwarciu przy ul. Czerwonej Armii baru „Ekspresso”, moż-na było w nim otrzymać nie tylko dużą kawę, lecz także małą kawę, za 5,40 zł. Któ-rego dnia zaprzestano jed-nak podawać małą kawę, a przyczyn takiego zarządze-nia personel baru nie umiał podać. Dyrektor Od-działu Barów Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego, A. Sta-chowski, do którego zwróci-liśmy się o wyjaśnienie spra-wy, oznajmił nam, że w ba-rze tym zmieniony został pro-fil sprzedaży. Bistro (jak teraz określa się ów dawny bar kawowy) ma mianowicie wybór dań, ograniczający się do przekąsek zimnych i gorących, podawanych z pieczywem oraz niektórych napojów zimnych i gorących. M. in. podaje się tam tylko „jeden rodzaj kawy”.

Nie mamy nic przeciw te-mu, aby serwowano gościom w bistrach jeden gatunek kawy, natomiast nie rozumiemy, dlaczego się ich zmusza do picia wyłącznie dużej jej porcji. Znam wiele osób, które ze względów zdrowot-nych lub finansowych ogra-niczają konsumpcję kawy właśnie do małej porcji. Czy z tego powodu bistra mają być dla nich niedostępne?

Prosimy poznański Wydział Handlu, Przemysłu i Usług o zmianę niesłusznej — na-szym zdaniem — decyzji Od-działu Barów PPPG. (zk)

Renard Czajkowski dyryguje na Kubie

W daleką podróż artystyczną — aż na Kubę — wyruszył w tych dniach dyrektor i kie-rownik artystyczny Filhar-monii Poznańskiej — Renard Czajkowski. Poznański dy-rygent zaproszony został do udziału w Dekadzie Kultury Polskiej; poprowadzi on wszystkie pięć koncertów przewidzianych w jej progra-mie — jutro i w niedzielę 8 bm. oraz trzy z muzyką ope-rową — od 10 do 12 bm.

W dwóch pierwszych wie-

czorach, złożonych m. in. z utworów W. Lutosławskiego, M. Karłowicza, B. Szabel-skiego i J. Brahmsa wystąpią: Kubańska Orkiestra Symfo-niczna i Konstanty Andrzej Kulka, w pozostałych — or-kiestra i soliści Opery Ku-bańskiej oraz śpiewacy polscy Hanna Lisowska i Henryk Grychnik. W progra-mie: fragmenty dzieł S. Mo-niuszki, K. Szymanowskiego i R. Twardowskiego. (wig)

prostokątne o danej osi”; 7 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, 1. 42: „Mechanizacja omlotów” (powt.); 9.05 — „Arsen Lupin”; — film seryjny produkcji franc. (kolor); 10 — Dla szkół — Język polski, kl. II le. — Juliusz Słowacki: „Kordian”, odc. II; 11.05 — Wychowanie plastyczne, kl. VII i VIII: „Grafika” (kolor); 11.40 — „Pucini”, odc. II — film ser. prod. włoskiej (kolor); 13.45 — TTR — Fizyka, 1. 11: „Gazy”, część II; 14.30 — TTR — Mecha-nizacja rolnictwa, 1. 14: „Układ smarowania silników spalino-wych; 15.55 — Centralna Aka-demii z okazji „Dnia Górnik” (ko-lor); 17.35 — Dziennik (kolor); 17.45 — Dla dzieci: „Krakowskie gołębie”, z cyklu: „Legenda z wiś-lanego brzegu”; 18.15 — Panora-ma Lubuska; 18.35 — „Eureka”; — magazyn popularno-naukowy (ko-lor); 19.05 — Przypominamy, ra-dzimy; 19.10 — Reklama; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.30 — „Arsen Lupin”; — film seryjny produkcji franc. (kolor); 21.15 — Wiadomości sportowe (kolor); 21.25 — Pamiątki z Polski; 21.55 — „Claudio Villa” w Warszawie”; — program rozrywk.; 22.25 — Po-pijając Zuberą; 22.50 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17 — Język ang., 1. 10 (kurs podst.); 17.30 — Dla młodych widzów — „Tylko dla zastępowych”; 18 — Wiedza i film: „Muzyka ludowa” (kolor); 18.45 — Jazz Jamboree — fragm. koncertu z Festiwalu; 19.20 — Do-branoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Zapraszamy na wtorek — pro-gram rozrywk. (kolor); 20.50 — 24 godziny (kolor); 21 — Język nie-miecki, 1. 8; 21.25 — „Pieśń Sol-veit”; — ser. film fiński, odc. I; 22.10 — Kształt słowa.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ma-tematyka, 1. 66: „Powiązactwo



O niektórych sprawach tego wielkiego poznańskiego przedsię-biorstwa może się przedchozić dowiedzieć, zaglądając do ga-blotek postawionych niedawno na zewnątrz fabrycznych mu-rów, przy ul. Dzierżyńskiego i Hetmańskiej.

Fot. — K. Przychodźki

Na zachodniej rubieży miasta

Sprawy ważne dla smochowiczów

Smochowice to odległe, bo sięgające od zachodu prawie granicy miasta osiedle. Jego mieszkańcy, w związku z rozpoczętą niedaw-no przebudową Dąbrowskiego, zwrócili się do redakcji z za-pytniem, czy przy okazji modernizacji tej trasy wyto-łowej nie byłoby możliwe przedłużenie linii tramwajo-wej „chociażby do Krzyżow-nik, bo z autobusami są czę-ste kłopoty”. Inne sprawy, nurtujące smochowiczów, to założenie w tym rejonie mias-ta instalacji gazowych oraz wybudowanie placówek usłu-gowych, których brak bardzo się tam odczuwa.

„Zasięgnęliśmy języka” w języckim Urzędzie Dzielnico-wym. Mówi kierownik Wy-działu Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska — mgr inż. J. Dudek-Kor-necki: linia tramwajowa na ul. Dąbrowskiego rzeczywiście będzie przedłużona, ale tylko do alei Polskiej. Dalsze przedłużenie torów tramwa-jowych wymagałoby wy-burzenia szeregu domów mieszkalnych jednorodzin-nych, znajdujących się po pu-łodniowej stronie ul. Dąbrow-skiej. Sprawa zatem jest nieaktualna.

W związku natomiast z prze-budową tej ulicy mieszkańcy, zorganizowani w Społecznym Komitecie Budowy Gazo-ciągu, pomogą w pracach przy przedłużeniu instalacji gazowych aż do ul. Tatrzań-

skiej. Jeśli mieszkańcy od-leglejszej części Smochowic byłiby skłonni również w czy-nie społecznym kontynuować roboty, Urząd Dzielnicowy jest gotów przyjąć dalszą budowę do planu czynów społecznych na 1975 r. Zamierzenia w tej dziedzinie koordynuje Wydział Gospo-darki Komunalnej i z nim należy w tej sprawie wejść w kontakt.

Jeżycki Urząd Dzielnicowy widzi potrzebę wybudowania w rejonie Smochowic nowo-czesnych obiektów usłu-gowych, szczególnie handlowo-gastronomicznych. Wyznaco-no już nawet w planach urbanistycznych miejsce na ten cel i zwrócono się z od-powiednimi wnioskami do Urzędu Miasta Poznania. Termin realizacji tych zamie-rzeń uzależniony jest jednak od uzyskania odpowiednich środków finansowych. (zk)

Sygnaty czytelników

● Już od 10 lat mieszkańcy Na-ramowic proszą o ułożenie płyt chodnikowych na ulicy Sarmac-kiej. Przebranie przez ulicę pod-czas opadów jest prawie niemoż-liwe.
● Mieszkańcy byłego osiedla kolejowego (obecnie: Nowej Wsi) przylegającego do Swarzędza, ma-lą kłopoty z dostaniem się do Swarzędza-śródmieścia. Nie jedzą tam bowiem ani jeden autobus.
● W naszym domu przy ul. Umińskiego 25 od dłuższego czasu uszkodzony jest samozamykacz przy drzwiach wejściowych, po-smoleniu dachu stoja od tygodnia dwie beczki po smole, leżą stare rynn. Nikt do tej pory nie po-mógł, by to usunąć — pisze lo-katorka.
● Kierowcy samochodów swate-matycznie niszczą chodnik i drzewka przy skwerku przed szko-łą na ul. Różanej.
● Przed śródkową „deską” na Osiedlu Piastowskim od kilkun-stu dni nie palą się lampy.
● W Luboniu w pobliżu ulicy Stalingradzkiej zrobiono sobie „dzikie” wysypisko śmieci. Od cza-su do czasu ktoś je podpał. Miesz-kańcy z pobliskich domów nie mogą wietrzyć mieszkań ze wgle-du na zapachy i dym.
● Lokatorzy z domu przy ul. Chocińskiego 35 pozbawieni są pralni. Od kilku tygodni zepsuły jest piec, brak stołu, krzesel i in-nych potrzebnych przy praniu przedmiotów. Interwencje w admi-nistracji budynku nie pomagają.
● Marian K. z Osiedla Oświec-nia pisze o kłopotach, które mają mieszkańcy osiedla z zaopatrze-niem. Brak tu sklepów i kiosków spożywczych oraz warzywniczych. Po chleb i artykuły pierwszej no-drobie mieszkańcy chodzą do od-ległych sklepów. Drogi wokół blo-ków, jak i prowadzące do przy-stanku autobusowego są pełne dziur, brak na nich znaków te-kiel jak „przebieganie dla pieszych”, a dzieci chodzą do szkoły ruchli-wą ulicą Ostrowską. Mają kłopo-ty z przebiegiem.
● Na przystanku tramwajowym przy Dworcu Zachodnim (jadąc w kierunku Mostu Dworcowego) przy każdorazowych opadach deszczu powstają na torach duże ka-luże wody. Tramwaj dojeżdżając do przystanku opryskuje czekają-cych.
● Dionizy Ch. sygnalizuje pod adresem dyrektora MPK sprawę zniszczenia daszków ochronnych na niektórych przystankach tram-wajowych. Są w nich takie dziu-ry, że nie radzi czekającym pod-czas deszczu szukać pod nimi schronienia.
● Pomalowano podcienia na uli-cy Paderewskiego na odcinku mie-dzy ul. Sieroka a Starym Ry-nkiem. Byłoby tam ładnie, gdyby nie wiszące stare, brudne, od lat nie czyszczone lampy jarzeniowe — pisze czytelnik.